

PROTOKÓŁ NR XX/2017
z obrad XX Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój,
która odbyła się w dniu 12 października 2017r. w godz. 15.00 – 17.35
w Sali 129 A Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Podjęto uchwałę:

XX.142.2017 w sprawie powołania Komisji doraźnej ds. współpracy Rady Miasta z Prezydentem Miasta w celu realizacji uchwały Nr XIX.141.2017 zobowiązania Prezydenta Miasta do nabycia gruntów i budynków po kończącej działalności KWK „JAS-MOS”, uwzględniając przy tym Strategię Rozwoju Miasta Jastrzębie-Zdrój oraz ustalenia jej składu osobowego.

Ad. 1.

Otwarcie XX Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta, stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia XX Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta dokonał Łukasz Kasza - Przewodniczący Rady Miasta, który powitał zebranych, oraz zaproszonych gości. W Sesji nie uczestniczyła Radna Urszula Sobik – usprawiedliwiona.

Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Zgodnie z zapisami ustawy, porządek obrad Sesji wraz z projektami uchwał otrzymali wszyscy Radni.

Porządek obrad stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad.2.

Wybór Komisji uchwał i wniosków.

Bernadeta Magiera - Radna RM

W imieniu Klubu Radnych Dla Jastrzębia zgłaszam do pracy Radnego Józefa Kubereę - wyraził zgodę.

Tadeusz Sławik - Radny RM

W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam do pracy Radnego Piotra Szeredę - wyraził zgodę.

Głosowanie radnych: za – 18 , przeciw –0 , wstrzymujących się –0 .

Łukasz Kasza - Przewodniczący Rady Miasta

Stwierdzam, że skład Komisji uchwał i wniosków został przyjęty jednogłośnie.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad.3.

Informacja Prezydenta Miasta w sprawie realizacji uchwały nr XIX.141.2017.

Roman Foksowicz - I Zastępca Prezydenta Miasta

Panie Przewodniczący, pani Prezydent, szanowni Państwo temat o którym dzisiaj mówimy jest bardzo ważny dla nas wszystkich, bardzo ważny dla miasta, dla naszych mieszkańców, dlatego w tej kwestii odbyliśmy wiele spotkań, wiele dyskusji, wiele spotkań z różnymi ekspertami i z przedsiębiorcami, aby pozyskać ich opinię dotyczącą tego tematu. Uchwała przede wszystkim podjęta przez Radę Miasta na wrześniowej Sesji, wskazująca nabycie pewnych nieruchomości po terenach likwidowanej kopalni „JAS-MOS”, zobowiązywała Prezydenta do zakupu, przejęcia tych nieruchomości. Pominę milczeniem to, że Rada przekroczyła swoje kompetencje, to jest może temat nieistotny w tej chwili. Wielokrotnie jednak w dyskusjach zadawaliśmy cały czas pytanie o przeznaczenie tych budynków, tym bardziej tych wskazanych budynków, które Państwo wskazywali - Na co? Niestety od Radnych uzyskaliśmy tylko ogólne informacje dotyczące brzmienia ustawy i zapisu tej ustawy. Artykuł 23 Ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008-2015 przewiduje możliwość nieodpłatnego przekazania gminom lub spółdzielniom mieszkaniowym nieruchomości na cel publiczny lub cel pobudzenia gospodarczego, to tak pokrótce. Równocześnie mamy pełną świadomość, bo wielokrotnie też o tym mówiliśmy, że brak jest możliwości pozyskania zewnętrznego dofinansowania na doprowadzenie tych nieruchomości do stanu używalności. Nie będę przytaczał programów jakie funkcjonują w Polsce dotyczące dofinansowania, w Czechach, bo jest tych programów dużo i tak naprawdę nie ma możliwości, żeby z któregoś z nich skorzystać tak, aby zagospodarować te tereny. Nie mamy możliwości pozyskania środków zewnętrznych, wprowadzie Ministerstwo Energii zakłada przeznaczenie w latach 2019-2023 jakiejś kwoty określonej na 5 miliardów złotych na działania związane z restrukturyzacją górnictwa węgla kamiennego, głównie rewitalizacja terenów pogórnich, ale brak szczegółów w tym temacie i generalnie nie mamy żadnych informacji dotyczących jak daleko ten pomysł jest w realizacji, więc nie możemy mówić, że istnieje jakaś forma możliwości pozyskania tych środków. Chcę też zwrócić uwagę na to, że mowa jest o restrukturyzacji górnictwa, gdzie większość tych środków będzie najprawdopodobniej przekazana dalej na likwidację kopalń, na restrukturyzację sektora górniczego czyli doprowadzenie firm górniczych do tego, żeby przynosiły przychody, a nie straty. Obawiam się, że jest to takie odwrócenie trochę tej roli, bo najpierw powinien być pomysł na rewitalizację tych terenów, a potem przystąpienie do restrukturyzacji górnictwa. Tymczasem kolejny raz mamy taką sytuację, że najpierw wykona się likwidację zakładów pracy, a potem myśli się o rewitalizacji tych terenów. Nie ma planów, nie ma programu na ten cel. Dostosowanie tych budynków pochłonie kolosalne środki, to jest około 30 milionów złotych. Tymczasem wspomniany wielokrotnie temat tworzenia startupów, czy wynajmu pomieszczeń na działalność gospodarczą dla przedsiębiorców wytworzył się wokół tego pewien taki trochę mit i takie niedomówienia bo tak naprawdę, ani nie mamy chętnych, ani nie tworzy się tyle firm, a tym bardziej startupów w Polsce, a co dopiero w naszym mieście. Największe miasto naszego regionu ma piękny biurowiec wyremontowany w centralnym miejscu miasta, centrum, ale niestety pozostaje od 1,5 roku niezagospodarowany. 70 % pomieszczeń w tym biurowcu jest pustych, jest niezagospodarowanych i mówimy o największym mieście naszego regionu.

Mówimy o mieście w którym działalność gospodarcza i rozwój gospodarczy jest trochę większy niż w naszym mieście, to skąd my pozyskamy tych przedsiębiorców, żeby wynajmowali u nas pomieszczenia. I tutaj jest jeszcze inna kwestia, którą poruszę za chwilę. Zdawać sobie musimy również z tego sprawę, że my porządkujemy pustostany, które posiadamy na naszym stanie, które zagospodarujemy i nie tworzymy nowych pustostanów, których nie mamy w tej chwili możliwości zagospodarowania, bo potrzebują potężnych zastrzyków gotówki. Zdawać sobie musimy również sprawę z tego, o czym jeszcze nie było mowy i nikt o tym nie wspomniał, że tereny Kopalni „JAS-MOS”, jeżeli byśmy je przejęli to my nie możemy ich w żaden inny sposób zagospodarować niż wskazany w ustawie, a zatem cel publiczny, albo cel gospodarczy i tutaj jest clou wszystkiego. Proszę Państwa, my nie możemy dzierżawić, wynajmować, przekazać aportem do kogokolwiek tych terenów dlatego, że pożytki wynikające z wynajmu, dzierżawy bądź wniesienia gdzieś aportem będziemy musieli zwrócić do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Przejęcie nieruchomości, jakakolwiek forma udostępniania innym podmiotom, powoduje konieczność zwrotu przychodu do SRK, z tego musimy sobie doskonale zdawać sprawę. Po naszej stronie jeślibyśmy przejęli i próbowali to w jakiś sposób przekazać chociażby nieodpłatnie przedsiębiorcom, pozostaje wówczas koszt utrzymania. Obliczyliśmy ten koszt na około 700 tysięcy złotych rocznie. Obecnie przychód do budżetu miasta z tytułu podatków na tym gruncie to jest prawie 300 tysięcy złotych. Przejmując całość terenu tracimy ten podatek, ten przychód, a równocześnie wydajemy 700 tysięcy na utrzymanie. To jest obliczone, ale ta kwota równie dobrze może być większa. Mieliśmy doskonały przykład, a nie uczymy się na historii. Przykład Moszczenicy na której dzisiaj mamy dostępne dla inwestorów i przygotowane tereny, a których przygotowanie trwało latami. Znamy sposób przygotowania tamtych terenów w tamtych realiach gospodarczych i niestety sytuacja się powtarza, zdegradowane tereny, tereny trudne do inwestycji. Niestety źle przygotowana likwidacja Kopalni „JAS-MOS” odbija się negatywnie na naszym mieście, również źle przygotowana likwidacja kopalni Moszczenica odbiła się źle na naszym mieście. Uważam, nie stać nas na tworzenie miejsc inwestycyjnych na zdegradowanych terenach, bo pozyskiwanie inwestorów jest dużo trudniejsze niż na innych terenach, na terenach nie posiadających takiej infrastruktury podziemnej jaka funkcjonuje na terenach poindustrialnych. Aby rozwijać nasze miasto, musimy otworzyć umysły na nowe rozwiązania. Zdecydowanie jesteśmy przeciwni przejmowaniu bez pewności o możliwości zewnętrznego finansowania terenów po byłej kopalni „JAS-MOS”. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Szanowni Państwo tym samym wyczerpaliśmy punkt 3 - Informacja Prezydenta Miasta w sprawie realizacji uchwały, przechodzimy teraz do punktu 4, który brzmi - Wystąpienia przewodniczących klubów. W takim razie proszę o zgłaszanie się poszczególnych przewodniczących. Będę udzielał głosu. Zgłaszał się pan Radny Sławik, proszę uprzejmie.

Ad.4.

Wystąpienia przewodniczących klubów.

Tadeusz Sławik - Radny RM

Przewodniczący, jako, że pan zamknął ten punkt przez Prezydenta, jakoś mi się nie chciało wierzyć, że to wszystko co mają państwo Prezydenci do powiedzenia, ale tak się stało. Jastrzębie-Zdrój miasto jeszcze górnicze, było 100 tysięczne

miasto, obecnie miasto na liście miast zagrożonych upadłością, słusznie, nie słusznie, to sami o tym wiemy. Pytanie co władze tego miasta zrobią, aby ten zły scenariusz, jeden z elementów, liczba ludności 2030 rok niecałe 70 tysięcy, a koszty stałe pozostaną. Myślę, że ... tutaj przypomnieć, mówione na poprzedniej Sesji ta uchwała była podejmowana, miasto, które miało tysiące miejsc pracy, to jeszcze raz powtórzę, bo te liczby muszą padać, może to otrzeźwi. Kopalnia Moszczenica 7 tysięcy miejsc pracy, potem 5. Kopalnia Jastrzębie to samo. 15 tysięcy miejsc pracy nie ma. Nic nie róbmy, nic się nie da zrobić, impossibility, nic się nie da zrobić. Przyjdzie czas, Radny Szereda mówił i to przypomina jako memento, na Zofiówkę, na Borynię, zostaje Pniówek i dalej nie róbmy, nic się nie da zrobić, nie da się. Ci co tak myślą, to nic nie robią, to oczywiste, samo spełniająca się przepowiednia. Kopalnia Moszczenica, zacznę od tego, że najpierw zlikwidowano pole Gołkowickie, ale ktoś tą decyzję podjął też absurdalną ... w strefie aktywności gospodarczej. Myśmy omawiali ... podsumował to likwidator, nie Prezes, likwidator. Wskazał jakie błędy zostały popełnione przy tworzeniu przez Jastrzębską Spółkę przy zarządzaniu, wielość właścicieli i mieliśmy nadzieję i tak na tej sali mówiono, również pan ówczesny Radny Roman Foksowicz, kiedy jeszcze był w innym miejscu. Przyjdzie likwidacja Kopalni Jastrzębie wiemy, wiedzieliśmy na początku wieku, że to będzie po latach dwudziestych, przybliżony rok to jest 2025, może dłużej zależy od koniunktury w górnictwie, to wyciągnijmy wnioski z tego co było źle zrobione na Kopalni Moszczenica. Teraz mam pytanie co władze wykonawcze miasta zrobiły, jeśli chodzi o kontakt z Jastrzębską Spółką Węglową. Oczywiście, ta sytuacja, też spadła nagle, ta sytuacja dotycząca kondycji jastrzębskiej. Była bardzo zła kondycja finansowa i ratowano spółkę, na oślep szczerze mówiąc w mojej ocenie, podejmowano decyzje. Jastrzębska nie uciągnęła i pytanie tylko kto kontaktował się z nimi, aby tak określać nieruchomości, aby to miało sens również dla przyszłości tych nieruchomości. Czy była taka inicjatywa? Nic mi o tym nie wiadomo. Tu miasto miało być aktywną stroną, moderatorem wszystkich przedsięwzięć. Decyzje więc zostały podjęte, jakie zostały. Część zostaje w Jastrzębskiej, te decyzje były zmienne. Każdy kto zna kulisy to wie, że to było bardzo zmienne, ten obiekt tu, ten tam. W końcu jakieś ostatecznie zapadły w wielkim pośpiechu i z pewnością nie były to decyzje najlepsze z możliwych, bo ratowano Jastrzębską Spółkę Węglową, która była już na krawędzi, wiemy o tym. Taką mamy sytuację, takie mamy dobrodziejstwo inwentarza, a planując to pamiętam budowę obwodnicy. Zakładaliśmy, że między innymi ten przebieg będzie tym śladem, bo tam są te przyszłe tereny inwestycyjne. I teraz już są, teraz już mogą być, ale to jest problem, bo nic się nie da zrobić, bo nie wiemy, tu się trzeba dowiedzieć, tu trzeba pomyśleć. Po to dzisiejsza Sesja, po to Rada Miasta chce tą inicjatywę przejąć co nie jest proste przy kompetencjach Rady, ale ja osobiście uważam i ci Radni, którzy się podpisali, że takiej sytuacji nie możemy pozostawić, bo cóż jaki będzie scenariusz. SRK planowo będzie wyburzać wszystkie obiekty, będą niektóre obiekty kupowane w sposób korzystny dla nabywców, ale nie dla całości obszaru. To jest powtórka w dużo gorszym wymiarze w Moszczenicy. Ja pamiętam jak żeśmy o łaźni rozmawiali i na tej sali pamiętam te słowa - nie da się łaźni inaczej, to jest straszna decyzja dla przyszłości, zamiast tam tworzyć Muzeum Gospodarki, a nie gospodarki. To miała być ta perełka, początek innego Jastrzębia, centrum biznesu, innowacji. Szanowni Państwo, pani Prezydent, panie Prezydencie, innowacji, ja o tym mówiłem wiele lat i co się stało? Jastrzębska Spółka Węglowa powołała w końcu Spółkę Innowacje bez udziału miasta, bo miasto było nieobecne, tak się musiało stać, to było do przewidzenia, nie ma nas w tym. Powstanie muzeum. A co po Kopalni Jastrzębie? Zadaję pytanie - Czy mamy koncept? Oczywiście, że nie

mamy, bo nikt nie będzie miał na dzień dzisiejszy, bo nad tym trzeba popracować, trzeba koncepcję wypracować, dróg, wszystkiego, ale trzeba mieć to narzędzie uprawiania polityki gospodarczej, czyli trzeba mieć te obiekty, trzeba mieć tę wyobraźnię. Drugie rozwiązanie wyburzyć wszystko, to jest najprostsze, zburzymy wszystko. Pytanie - Gdzie te miejsca pracy powstaną w Jastrzębiu? Mamy tą strefę ... nie zrobione ... doszły nowe tereny strefy ekonomicznej ... Bziu, a to jest cząsteczka tego. Gdzie te 15 tysięcy miejsc pracy? Jak to przywrócić do naszego miasta Szanowni Państwo? To jest ostatni tak skoncentrowany teren przemysłowy. Czy będą pieniądze tak jak były w końcu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku? Tego nikt nie wie. Ja mam nadzieję, że będą, a jak nie będzie, to też trzeba sobie z tym poradzić. Wtedy były, kontrakt regionalny, pojawiły się te deklaracje. Ja mam nadzieję, że teraz będzie ten program i on nie będzie skierowany panie Prezydencie na polepszenie kondycji górnictwa, nie, on będzie skierowany w innym kierunku. Natomiast oczywiście nie wiemy jak on będzie wyglądał i czy będzie, ja też tego nie wiem. A jak nie będzie, to też samorządy sobie muszą poradzić. Tak czy owak ten obszar pogórniczny pozostanie na terenie miasta. My będziemy się tak całe życie wycofywać. Nie wiem skąd ten strach, skąd ta obawa. Ja rozumiem te analizy, ale trzeba mieć odwagę podjąć tą sprawę. Tutaj podstawą tego terenu może być to przyszłe Centrum Przeladunkowe. Są energiczne działania Jastrzębskiej Spółki Kolejowej. Na szczęście w końcu zapadła parę miesięcy temu decyzja w Spółce matce, bo też to się ważyło bardzo długo, ale pozostaje pozostały obszar. Na posiedzeniach zespołu, był taki zespół, nie wiem czy Państwo wiecie, on był, kiedyś funkcjonował, te obrady nie zostały już wznowione, nie wiem czemu, czy to ma sens czy nie. Skoro coś umarło, to Radni chcą działać, trudniej działać Radnym. Po to była ta formuła i to powołanie miało sens i te pierwsze spotkania miały sens, a potem zostało to przerwane, jak cięciem noża, nie potrzebne ... nigdy by do tego nie doszło, wobec czego Rada musi przejąć tą inicjatywę. Na jednym z spotkań mówiłem łąźnie - beton monolityczny, to powtarzam jak mantrę, bo to trzeba mówić, tego typu budownictwo przemysłowe, nikt tak naprawdę nie buduje w tych czasach, plus cegła pełna, materiały rzadko używane. Czy tam może powstać inkubator? ... mówiła, tam nie powstanie, na pewno jak się tak myśli to nic nie powstanie. Cel publiczny - Czy mogą powstać nowe firmy w Jastrzębiu? Startupy. Przecież startupy ubiegały się o lokale. Nie ma ich, oczywiście, bo nie było miejsca, poszły do innych miast mówiąc w taki sposób łąźnia nie gotowa, 1 Maja nie ma miejsca, to cóż znaleźli miejsce w innych miejscowościach, a w Jastrzębiu znowu nic. Ja mogę podać, ale nie w tym momencie. Oczywiście, jak najbardziej panie Prezydencie. I pytanie - Co dalej? Jest obszar pogórniczny, rozumiem, że tam w imieniu własnym, pani Prezydent przedstawia nic nie robimy, niczego nie przejmujemy, bo nic nam się nie udało, tak rozumiem, to jest kapitulacja pełna. Dobrze, że Rada Miasta mam nadzieję, że tą uchwałę podejmie i mam nadzieję, że to działanie będzie i chciałbym, aby to działanie było wspólne, tak jak ten zespół. Te pierwsze spotkania były sensowne, myśmy się posuwali do przodu i potem był jakiś dziwny szlaban. Dziękuję.

Łukasz Kasza - Przewodniczący Rady Miasta

Dziękuję za wystąpienie. Proszę o kolejne głosy Przewodniczących Klubów. Zgłasza się pani Radna Magiera.

Bernadeta Magiera - Radna RM

Panie Przewodniczący, pani Prezydent, Szanowni Państwo. Ja wyrażę zdanie Klubu Radnych dla Jastrzębia, jako Przewodnicząca tego Klubu. Obowiązkiem nas

– Radnych, jest troska o dobro miasta i jego mieszkańców, o tym wszyscy wiemy. Na równi z panią Prezydent, panami Prezydentami powinniśmy troszczyć się o finanse miasta, w równym stopniu. Mówimy dziś już, po raz kolejny, o przejęciu obiektów pokopalnianych na rzecz miasta. Niektórzy z nas oglądali te obiekty, wszyscy widzieliśmy je tutaj na Sesji, pytaliśmy fachowców co oni o tym sądzą. Jakie koszty należałoby ponieść adaptując te obiekty? Przedsiębiorcy i potencjalni inwestorzy otwarcie mówią, że nie są to obiekty atrakcyjne, a teren i otoczenie również nie, ze względu na pracującą tam kopalnię. Zadajemy sobie pytanie - Co udało nam się przez te kilkanaście lat zrobić z terenami i obiektami po byłej Kopalni Moszczenica. Czy chcemy, żeby przez kolejne lata było tak samo z JAS-MOS-em? Czy mamy wziąć na swoje barki te obiekty wyłącznie z sentymentu? Z powodu tego, że jest taka możliwość i jeszcze nie wiadomo czy całkowicie bezpłatnie. I tutaj nasuwa się wiele różnych pytań jakie my jako Radni i mająca powstać komisja - Jakie mamy kompetencje, by zarządzać i nabywać to mienie? Czy to jest nasza rola? Szanowni Państwo Radni, wysłuchaliśmy już wiele informacji i zostaliśmy zapytani, który wariant z przedstawionych jest dla miasta najkorzystniejszy. I co nam to daje? Odpowiedź nie jest łatwa, dlatego musimy brać pod uwagę opinię ekspertów, ludzi, którzy na biznesie się znają i wiedzą kiedy, gdzie, za ile i co się opłaca. Mówimy przecież o przyszłości miasta, o pieniądzach, o ludziach, o naszych mieszkańcach i o gospodarce. Dzisiaj, przed chwilą otrzymaliśmy materiały. Opinia techniczna. I co czytamy, że budynek łaźni jest w prawdzie w dobrym stanie, a już budynek sprzęzarek – dostateczny, zaś budynek warsztatowo-biurowy ma stan techniczny niedostateczny, ale najważniejsze są uwagi ogólne gdzie fachowiec mgr inż. Marcin Siedlecki napisał „Należy przewidzieć funkcje użytkowe dla przejmowanych obiektów”, czyli powinniśmy wiedzieć co tam będzie i druga uwaga „Dla budynku nr 3 nakłady inwestycyjne przewyższą wartość przejmowanej nieruchomości”. Wszyscy z nas doskonale wiedzą, że inwestorzy wolą czyste tereny, a nie remontowane stare budynki. Proszę zatem o konkretną odpowiedź Radnych, którzy optują za przejęciem mienia, jakie mają pomysły. I proszę nam nie mydlić oczu tym, że komisja właśnie wypracuje jakieś rozwiązanie, bo jak widać nigdy konkretów od pomysłodawców różnych komisji czy zespołów nie usłyszeliśmy, żadnego konkretnego. Czekamy na konkretną odpowiedź, co Państwo proponujecie i nie chodzi o zakres przejęcia tego mienia przejęcia czy nie, tylko co tam ma powstać gospodarczego, co leży w kompetencjach miasta, by miasto nie ponosiło kosztów związanych ze złym wykorzystaniem nabytej za przysłowiową złotówkę lub bezpłatnie majątku. Bo odpowiadać finansowo będzie pani Prezydent i panowie Prezydenci, nie Radni. Być może to właśnie pomoże nam w podjęciu decyzji. Ta odpowiedzialność. Dziękuję.

Wystąpienie Pani Bernadety Magiery stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Opinia techniczna wybranych budynków zlokalizowanych na terenie JSW S.A. ruch Jastrzębie w Jastrzębiu-Zdroju stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Alina Chojecka – Radna RM

Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, wysoka Rado, Szanowni Państwo. Moje wystąpienie będzie związane z projektem uchwały, czyli z tematem głównym dzisiejszej Sesji nadzwyczajnej czyli powołanie Komisji doraźnej do spraw współpracy Rady Miasta z Prezydentem Miasta w celu realizacji uchwały zobowiązania Prezydenta Miasta do nabycia gruntów i budynków po kończącej

działalności KWK „JAS-MOS”, uwzględniając przy tym Strategię Rozwoju Miasta Jastrzębie-Zdrój oraz ustalenia jej składu osobowego. Tyle tytułem wstępu. Proszę Państwa moje wystąpienie chciałabym rozpocząć od pytania do pana Przewodniczącego Rady Miasta pana Kaszy – Ile wniosków pan otrzymał od radnych, klubów radnych czy komisji w sprawie propozycji składu osobowego komisji o której mówimy do współpracy z panią Prezydent?

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Po prostu wpływa projekt uchwały.

Alina Chojecka– Radna RM
Ale ja bym prosiła.

Łukasz Kasza– Przewodniczący Rady Miasta
To nie jest jakieś przesłuchanie. Mówię wpływa wniosek ...

Alina Chojecka– Radna RM

Dziękuję bardzo, wszystko wiem. Statut Miasta paragraf 47 punkt 5 i tu pozwolę sobie proszę Państwa zacytować, żeby nie było żadnych wątpliwości „, Propozycje składu osobowego komisji oraz zmian w tym składzie przedstawia Przewodniczący Rady na wniosek zainteresowanych Radnych, Klubów Radnych lub Komisji”. O czym to świadczy? Dokładnie o tym, że Radni, wnioskodawcy, moi koledzy z Klubu Radnych PiS, po raz kolejny nie przestrzegają Statutu Miasta, należy zaznaczyć, że 33,3 i jeszcze coś, tego klubu stanowią prawnicy. Pytanie drugie dotyczy oczywiście dzisiejszego projektu uchwały. Panie Przewodniczący w projekcie uchwały wymieniono z imienia i nazwiska. Wśród tych osób jest również moja skromna osoba i pytam, ja pytam - Czy mnie ktokolwiek zapytał, czy chciałabym się tam znaleźć, czy nie? Ależ oczywiście, nie proszę Państwa. Czy ktoś poinformował mnie, że zostałam wpisana? Oczywiście, nie. Chwilę temu proszę Państwa powoływaliśmy Komisję Uchwał i Wniosków i padło pytanie - Czy pan, panie Radny wyraża zgodę na pracę w tej Komisji? To jest bardzo ważna Komisja. Ale Komisja Doraźna? Nie, proszę Państwa, ona sobie taka jakaś jest, co mi się chce to mogę do tego wpisać. Odniosłam takie wrażenie, że cofnęliśmy się, jeżeli chodzi o to i zamiast postęp w tym przypadku jest regres. Przechodzę teraz proszę Państwa do drugiego elementu dotyczącego powołania Komisji Doraźnej. Pragnę zwrócić uwagę Państwa na fakt, że jest już resortowa Komisja Gospodarki i Bezrobocia z wieloletnim, doświadczonym Przewodniczącym panem Tadeuszem Sławikiem. Co jest przedmiotem działania tejże Komisji? W ramach przypomnienia, proszę bardzo - Do zakresu działania Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia należą sprawy „1. Rozwoju przedsiębiorczości, handlu, rzemiosła, spółdzielczości oraz działalności gospodarczej w zakresie rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości, rozwoju usług; 2. Promocji miasta, nawiązywanie kontaktów z inwestorami; 3. Koordynacji działań i współpracy z instytucjami regionalnymi i lokalnymi na rzecz rozwoju miasta; 4. Podejmowania działań zmierzających do pozyskiwania środków z funduszy pomocowych; 5. Współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw oraz przystępowanie do międzynarodowych zrzeszeń społeczności lokalnych i regionalnych; 6. Problematyki pracy i walki z bezrobociem w mieście a także wdrażanie rozwiązań zapobiegawczych w oparciu o ogólnokrajowe plany, projekty i propozycje”. Tyle w sprawie zakresu działań tejże właśnie komisji. I teraz proszę Państwa skład Komisji panowie Radni Tadeusz Sławik, radny Szymon Klimczak, pani Radna Małgorzata Filipowicz, pan Radny Damian Gałuszka, Radny Ryszard Rakoczy. Proszę Państwa co się pojawia

w nowej Komisji? Taki nieudacznik, np. jak Alina Chojecka, który chciał pracować w Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej, ale panowie uznali, że tam nie mogę się znaleźć, tak dla przypomnienia. I teraz pytanie proszę Państwa. Dzisiaj jakbyście mogli, to byście oberwali ze skóry, 20 lat jest strefa, 17 lat dla przypomnienia Moszczenica. Ja odnoszę wrażenie, powtarzam się, ale muszę to powiedzieć, że tutaj w tej Radzie Miasta są sami debiutanci. Tu nie ma osób, które były jedną kadencją, dwie, trzy czy cztery. Tu nie ma Przewodniczącego, który jest wieloletnim Przewodniczącym tejże właśnie komisji. Pytam zatem – Mielśmy iść w kierunku zmniejszania ilości komisji, a dzisiaj co się dzieje? Ano tak, bo ktoś tam siedział i sobie wymyślił. Jeszcze na koniec chciałam odczytać uzasadnienie do projektu uchwały, bo proszę Państwa, już nie będę tego robić. Myślę, że Państwo przeczytali, ale tej osobie, która to uzasadnienie pisała to bym takiego czarnego kleksa, ale takiego przeraźliwego czarnego i dużego na całą stronę. To jest tak radosna twórczość nic tylko nagrodzić. Dziękuję bardzo.

Wystąpienie Pani Aliny Chojeckiej stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Proszę o zgłaszanie się.

Małgorzata Filipowicz – Radna RM

Dzień dobry Państwu, pani Prezydent, panie Wiceprezydencie, panie Przewodniczący, Radni i zaproszenie goście. Klub Radnych Samorządne Jastrzębie od samego początku swojego funkcjonowania sygnalizuje potrzebę znacznego zwiększenia podejmowanych działań na rzecz rozwoju gospodarczego miasta Jastrzębie-Zdrój. Jest to naszym zdaniem priorytetowe zadanie, szczególnie mając na uwadze zaniedbania jakie w tym obszarze popełniono w ostatnich latach. Zdecydowanie uważamy, że na pierwszym miejscu należy postawić na gospodarkę, w tym pozyskiwanie inwestorów i tworzenie nowych miejsc pracy. Tylko w taki sposób miasto skutecznie pozyska środki finansowe na pozostałe potrzeby np. działalność historyczno-muzealną. Z żalem dostrzegamy brak skutecznej współpracy na linii Samorząd – Jastrzębska Spółka Węglowa, a przecież to powinno być oczywiste jak koło zamachowe stanowiące podstawę rozwoju miejsc okołogórniczych. Te potężne zaniedbania zarówno obecnych jak i poprzednich władz naszego miasta. Jesteśmy zdania, że działania gospodarcze nie mają partyjnego imienia, wynikają one z potrzeb mieszkańców naszego miasta, którym zobowiązaliśmy się jako Radni pracować na rzecz rozwoju Jastrzębia-Zdrój. Dlatego czas najwyższy, aby poza wszelkimi podziałami podejmować konkretne działania. Klub Radnych Samorządne Jastrzębie. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Bardzo dziękuję.

Damian Gałuszka – Radny RM

Panie Przewodniczący, pani Prezydent, panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Ostatnio słuchając tych wystąpień nie wiem dlaczego tyle takich emocji tutaj jest, bo przecież ani projekt uchwały, ani ustanowienie tego projektu uchwały mnie przynajmniej nie zdenerwowało, albo nie podniosło mojego ciśnienia, gdyż tam nawet w uzasadnieniu wyczytałem coś takiego, że to ma zjednoczyć Radnych, panią Prezydent ponad podziałami, więc ja nie wiem dlaczego wszyscy jak gdyby patrzą na to jako coś złego. Jeżeli Rada Miasta podejmuje uchwałę

i chce coś pożytecznego zrobić dla tego miasta, w tym przypadku chodzi tutaj o budynki, mało tego chce to zrobić razem z panią Prezydent, to ja nie rozumiem dlaczego jest tyle emocji. Ja nie dziwię się z drugiej strony tutaj Radzie Miasta, dlatego, że panie Prezydencie Romanie Foksowicz, przecież taka sesja, to nie jest pierwsza sesja, która pojawia się tutaj w naszym towarzystwie, to jest któraś kolejna sesja, więc ja tak to z kolei odbieram i tak to rozumiem, że gdy pojawia się jedna sesja, druga sesja, to władze tego miasta coś robią, albo przynajmniej tłumaczą Radnym czyli Radzie Miasta, że coś w tym kierunku się dzieje. Ja rozumiem, że opinią wnioskodawcy znaczy, że jak gdyby ta Sesja została zwołana po to, że Radni Prawa i Sprawiedliwości nie mają wiedzy, czy coś się dzieje, czy coś się nie dzieje, a z tego co tutaj słuchałem pana Radnego Sławika to nic się nie dzieje. Natomiast tutaj Prezydent Foksowicz próbował wydaje mi się coś nam przekazać, że coś się dzieje, natomiast nie przekłada się to nijak na naszą wiedzę. Dlatego wydaje mi się, że nie jest to żadne faux pas ze strony Rady Miasta, że taka Sesja została zwołana. To wszystko jeżeli chodzi o Klub Wspólnoty Samorządowej. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Dziękuję. Proszę Państwa wyczerpaliśmy punkt 4 - Wystąpienie przewodniczących klubów. Teraz przechodzimy do dyskusji, w której mają prawo wypowiedzieć się Radni, pani Prezydent. Radny Klimczak się zgłasza.

Ad.5.

Dyskusja na temat realizacji uchwały.

Szymon Klimczak – Radny RM

Dziękuję bardzo panie Przewodniczący. Szanowni Państwo tak jak moi ... przedmówcy rzeczywiście. Chyba w najśmielszych snach i takich koszmarach nie przewidywałem, że dzisiejsza Sesja będzie tak z góry skazana na jakieś upolitycznianie, na zarzucanie sobie nawzajem. Szczerze mówiąc liczyłem na to, że zastanowimy się co możemy zrobić i właściwie dlaczego nie robiliśmy tego, ale bardziej patrząc w przyszłość. Proszę Państwa przypominam sobie jak z uporem maniaka mówiliśmy o terenach KWK „JAS-MOS”, o tym, że jest to bardzo cenny grunt ze względu na jego walory, bliskość położenia, obok węzła komunikacyjnego, na zbudowaną już infrastrukturę czyli budynki, infrastrukturę kolejową, która jest niesamowitym walorem, lokalizację, doskonałą odległość od zabudowy mieszkaniowej czyli przeznaczenie terenu na wszelkiego rodzaju przemysł jaki sobie zażyczymy, przemysł, ale też i usługi oczywiście, bo one też się w tym zawierają, generalnie wszystko tam można by było zrobić. I pamiętam kiedy po raz pierwszy, chyba na Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia, to był chyba przełom, marca/kwietnia już padały słowa, że jesteśmy spóźnieni. Padały te słowa ze strony Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Mówili, że za parę tygodni, parę miesięcy rozpocznie się proces wyburzania, bo właściwie nie skorzystaliście ze swojego prawa. Artykuł 23 Ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w Polsce i byli zdziwieni, bo mieli porównanie z innymi miast, jak w tamtych miastach walczyli o takie tereny, o tereny po działalności byłych kopalń. I co się okazało? Podjęliśmy inicjatywę jako Komisja

wtedy, żeby jak najszybciej przyspieszyć te działania. Za dobry gest pochyliłem się i dobry krok, swój pierwszy krok, niejedyny krok, pochyliłem się inicjatywę pani Prezydent w zakresie przygotowania koncepcji i opracowania wspólnie porozumień właśnie w zespole, który miał opracować koncepcję na zagospodarowywanie ogółu terenu po KWK „JAS-MOS” nim właśnie skorzystamy z tego naszego prawa, czyli wskażemy co my tam właśnie mniej więcej widzieli, czyli w jaki sposób będziemy dążyli do zrealizowania zadania publicznego i celu gospodarczego, uwaga 10 lat mamy na to, tak mówi ta interpretacja przepisów. I mamy przełom maja/czerwca proszę Państwa również tacy trochę zaniepokojeni patrzymy, rozglądamy się po sobie, debatujemy, rozmawiamy, że cały czas idzie nam to zbyt powoli, ale odbyły się dwa spotkania w dobrym gronie. Pamiętam, byli przedstawiciele Spółki Węglowej, Jastrzębskiej Spółki Kolejowej jako spółki córki JSW, pamiętam pełnomocnika, czy doradcę Wójta gminy Mszana, który deklarował, że to jest bardzo dobry pomysł, żeby w tym kierunku iść i rozmawiać, żeby pracować w tym zespole. Pamiętam, że zostało wyznaczone kolejne już takie bardzo robocze, chyba trzecie wtedy spotkanie na pamiętam któryś poniedziałek, mam jeszcze to w kalendarzu, dla chętnych mogę to odkopać. Pamiętam, że to był przełom maja/czerwca. I co się stało Drodzy Państwo? Okazuje się, że telefon ze strony pana Prezydenta Foksowicza, że nie może się odbyć to spotkanie ze względu na nieobecność przedstawicieli Jastrzębskiej Spółki Kolejowej, coś bardzo ważnego im wypadło, wewnętrznego, nie są w stanie przybyć, termin zostanie pod nich wyznaczony. I proszę Państwa, telefonu drugiego ze strony pana Prezydenta stwierdzam z przykrością nie było. I proszę Państwa zespół jak zaczął dosyć powiedziałbym dobrze, aczkolwiek już spóźniony trochę, w takich realiach się obudziliśmy, amba fatima, było i nie ma. Proszę Państwa jesteśmy dziś. Stan obecny, proszę Państwa nie możemy mówić o tym stanie bez pism. 15 maja 2017 roku Politechnika Śląska w odpowiedzi na uchwałę, którą podjęliśmy jako Rada Miasta i przypominam Państwu ten projekt uchwały, który przygotowałem tutaj z wieloma Radnymi. Pamiętam, te śmiechy na Sali Rady Miasta, radny Klimczak trochę odleciał w kosmos, bo wymyślił sobie, że Centrum Nauki Biznesu i Innowacji powstanie właśnie może tam i powstanie przy udziale Państw Grupy Wyszehradzkich. Grupa Wyszehradzka w reprezentacji swoich premierów powiedziała, że 4 miliardy złotych chce zainwestować w naukę i innowację, biznes tym samym. Ja wtedy powiedziałem serce Grupy Wyszehradzkiej leży w Jastrzębiu. To tutaj jakby nie patrzeć geograficznie jest mniej więcej tyle samo do wszystkich 4 stolic Grupy Wyszehradzkiej. Pamiętam te uśmiechy, naprawdę świetnie je wspominam, natomiast co się okazało. Wysłaliśmy później ten projekt uchwały do pomiotów, które mogłyby być potencjalnie zainteresowane i 15 maja 2017 roku Politechnika Śląska pisze „Dziękuję za złożoną propozycję współpracy Politechniki Śląskiej z Miastem Jastrzębiem-Zdrój. Jako jeden z wiodących ośrodków innowacji województwa śląskiego w pełni popieramy przedstawioną przez Panią Prezydent koncepcję. W imieniu Władz Uczelni deklaruje chęć uczestnictwa w inicjatywie utworzenia Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej oraz pragnę podkreślić chęć odegrania przez naszą Uczelnię kluczowej w realizacji całego przedsięwzięcia”. Wyznaczono wtedy dedykowaną osobę, wyznaczono naukowca,

który jest odpowiedzialny za reprezentację. Politechniko dziękujemy. Idziemy dalej proszę Państwa. 30 czerwca, pismo, które dopiero w poniedziałek otrzymałem do wiadomości, mimo, że wcześniej wielokrotnie prosiłem, a pismo jest datowane na 30 czerwca. „W odpowiedzi na pismo skierowane do Pana Andrzeja Dudy – Prezydenta Rzeczypospolitej dotyczącej inicjatywy utworzenia Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej w Jastrzębiu, uprzejmie informuję, że zostało ono przekazane członkom sekcji Nauka Innowacji działającego przy Prezydencie Narodowej Rady Rozwoju. Po zapoznaniu się z ich opiniami, czyli Narodowej Rady Rozwoju stwierdzam, że proponowana przez Państwa inicjatywa jest cenna i jawi się jako ciekawy projekt w szczególności sposób skierowany w Miasto Jastrzębie-Zdrój, jest także walor międzynarodowy niemniej jednak proszę o przedstawione dokładniejszych informacji odnoszących się tej inicjatywy zwłaszcza zawierającą pogłębioną koncepcję, która mogłaby być oceniona przez ekspertów współpracujących z Prezydentem RP”. Jaka została udzielona odpowiedź na pismo z 30 czerwca? Może taki kolejny spychający temat na później, aż wyburzą. Proszę Państwa 5 lipca Ministerstwo Rozwoju Departament Innowacji. „W nawiązaniu do pisma (...)dotyczącego propozycji utworzenie Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej uprzejmie informuję, że w Państwa piśmie podano zbyt mało informacji dotyczącej celu, całościowej, kierunkowej koncepcji (np. czy proponowana inicjatywa ma być centrum badawczo-rozwojowym czy też organizacją świadczącą usługi doradcze) oraz źródła finansowania tego projektu. Takie informacje pozwoliłyby na odniesienie się do przedmiotowej propozycji w bardziej szczegółowy sposób. Jednocześnie informuję, że instytucją, która mogłaby Państwu zaoferować wsparcie na obecnym wstępnym etapie projektodawczym jest Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki (International Visegrad Fund - IVF) utworzony w 2000 r. przez Państwa Grupy V4. Jest to zinstytucjonalizowana forma współpracy wyszehradzkiej, która ma status organizacji międzynarodowej, a jej Sekretariat znajduje się w Bratysławie. Do głównych zadań funduszu należy realizacja wspólnych projektów V4 (w tym także: naukowych, innowacyjnych i biznesowych) z udziałem instytucji rządowych i pozarządowych”. Jaka została udzielona odpowiedź? Dlaczego ta odpowiedź jeśli już w ogóle jest, jest jakimś pismem, a nie inicjatywą rozmowy i przełożenia tego na prezentację i pokazania tego. Proszę Państwa Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej, które tam mogłoby być, byłoby tylko to zajawką, przyczynką do tego, żeby stworzyć coś większego czyli coś co nazywa się Centrum Przeladunkowe, Centrum Logistyki, może w kontekście tego jedwabnego szlaku o którym jest mowa i który miał przechodzić przez Polskę, czemu nie walczymy o to. Proszę Państwa kto ma chcieć jak nie my? Naprawdę, czy złożyliśmy już broń? Proszę Państwa słucham tych argumentów przeciwników dzisiejszej Sesji i tej uchwały, nie wiem mam wrażenie, że źle się stało, że sami ci właśnie wszyscy ważniejsi od nas i sami przedsiębiorcy do nas nie przyszli, nie przyszli to znaczy, że nic nie musimy robić. Proszę Państwa jak nie my to kto. Pan Prezydent Foksowicz mówi porządkujemy. Mam wrażenie, że pan się przejęczył, że pana intencją było wyburzenie, jeśli nie to proszę to udowodnić. Mówi pan o podatku panie Prezydencie Foksowicz, że mamy z tego podatek od

nieruchomości. W państwa działaniu jednak chyba chcemy, żeby podatku nie było, żeby nastąpiły tam wyburzenia, wówczas podatek od funkcjonujących budynków nam się nie należy. Przedsiębiorcy mówią, że nie są zainteresowani tymi obiektami, padło z ust pani Radnej. Ilu pani pytała pani Radna? Pięciu, dziesięciu, pięćdziesięciu, setkę, sto pięćdziesiąt może? Przedsiębiorców w Polsce, ale też na całym świecie jest całe mnóstwo. Cóż za pochopna i nieodpowiedzialna ocena. Czego potrzebujemy tak na dobrą sprawę drodzy Państwo, żebyśmy ocenili, że ten teren jest lepszy. Czego potrzebujemy? Gotowego centrum, czy budynków w których będziemy mogli tylko przeciąć wstęgę? Proszę Państwa wyobraźmy sobie, że jesteśmy teraz magikami i możemy sprawić, że mamy co chcemy, co sobie zażyczymy, jak lampa Aladyna sobie możemy powiedzieć. I co? Przecież mamy bardzo dobre te objekty, mamy świetną lokalizację, dobry stan budynków. W dzisiejszej opinii w której Państwo dostarczyli nam mogliśmy przeczytać, możliwość działania zgodnie z miejscowym prawem zagospodarowania przestrzennego w bardzo szerokim spektrum możliwości. Czego my chcemy więcej. Przeciąć wstęgę jedynie, żeby wszystko gotowe ktoś za nas zrobił. Naprawdę żal mi tego projektu, bo to trwa od początku tego roku praktycznie, od pierwszego kwartału tego roku i cały czas istnieje festiwal niemożliwości, dlaczego tego się nie da, naprawdę ogrom siły przez różnego rodzaju osoby siedzące na tej sali jest wkładany właśnie w udowodnienie tezy – Dlaczego tego się nie da zrobić? Proszę Państwa, włóżcie chociaż połowę tej siły w tezę - Dlaczego to się da zrobić. Bardzo proszę. Smuci mnie naprawdę gdy słyszę te wszystkie mydlenia oczu, negatywnymi opiniami, do jednego projektu uchwały, do drugiego projektu uchwały, wskazywaniem na jakiś stan techniczny wątpliwy, chociaż jak dzisiaj wynika jednak dobry, dostateczny. Naprawdę szukajmy sposobu, a nie powodu. Do tych wszystkich, którzy ... w ramach Platformy Obywatelskiej i ugrupowań podobnych, czy zależnych trudno to ocenić, proszę Państwa czemu pan Radny Ryszard Rakoczy, wcześniej jako Wiceprezydent, a teraz niestety już tylko jako Radny działa w tej kwestii. Człowiek, który pokazuje, że można działać ponad podziałami, naprawdę nam o to chodzi. Czasem się różnimy, nawet może częściej niż czasem, ale jednak w tych elementarnych kwestiach widzimy naprawdę duży sens i dajcie się Państwo przekonać ad meritum ad rem odnośnie do sprawy, a nie odnośnie do osób nastawiacie się wrogo. Naprawdę, myśmy dzisiaj po tych pierwszych wystąpieniach, których mówię kompletnie się nie spodziewałem, powodują, że naprawdę chcemy udowodnić, że dlaczego z Prezydent Anną Hetman nie uda się zagospodarować terenów po KWK „JAS-MOS” . Nie wiem, jeśli tak faktycznie jest pani Prezydent, to naprawdę to podajcie się do dymisji. Dziękuję.

Łukasz Kasza - Przewodniczący Rady Miasta
Dziękuję, proszę bardzo panie Prezydencie.

Roman Foksowicz - I Zastępca Prezydenta Miasta
Dziękuję panie Przewodniczący, pani Prezydent, szanowni Państwo. Zastanawiam się w którym momencie, gdzie i w jakiej chwili ktokolwiek wspomniał negatywnie, znaczy mówię o naszej stronie, źle na temat uchwały, czy zwołania

tej Sesji. Przepraszam, odnieśliśmy się merytorycznie do tematu. Przedstawiliśmy swoje argumenty na nie. Oczekujemy przedstawienia argumentów na tak, konkretów, których nie ma. Ja rozumiem, panie Radny Tadeuszu Sławik, że pan pierwszy wynajmie tam pomieszczenia jakbyśmy coś zrobili. Przepraszam, proszę mi znaleźć przedsiębiorcę, który woli zdegradowany teren od terenu czystego i możliwości inwestowania tam. Proszę mi pokazać dużego inwestora, który będzie remontował stare budynki, a nie budował nowoczesną halę produkcyjną. Tylko to są czyste tereny, nie ma tam budynków żadnych do zagospodarowania i przedsiębiorca, każdy inwestor woli wejść w nowy, czysty teren, a nie remontować stare. Przepraszam, takie są fakty, takie są efekty rozmów z przedsiębiorcami. W lipcu, zespół miał się spotkać, tak miał się spotkać, tylko jaka jest rozmowa i jaki dialog jeżeli zwoływana jest sesja i przedstawiane gotowe rozwiązania, bez argumentów, przejąc, wziąć budynki, gdzie miała trwać ta dyskusja właśnie – w jaki sposób, co wymyślać, żeby zagospodarować te tereny. Centrum Logistyczne, proszę Państwa cały czas rozmawiamy z Jastrzębską Spółką Kolejową. Przygotowaliśmy możliwości utworzenia zjazdów, przygotowaliśmy koncepcję dla utworzenia Centrum Logistycznego, przebudowy skrzyżowania, prawie uzyskaliśmy na to zgodę. Uzyskaliśmy zgodę, możliwość przystąpienia do tego, że z tej drogi, która jest niedaleko ronda będzie można skręcać w lewo, co było właśnie problemem do rozwiązania, żeby tiry nie jeździły 13 kilometrów objazdem. To są fakty, to są realne działania. Rozmawiamy, spotykamy się z różnymi ludźmi. Nieprawdą jest i proszę uważnie słuchać informacji jakie przedstawia pani Prezydent na każdej sesji, bo mówi o tym z kim, kiedy, gdzie się spotkała, mówi o tym ile rozmów było z Jastrzębską Spółką Węglową, bo te rozmowy są cały czas i nie tylko, ale z innymi podmiotami związanymi z Jastrzębską Spółką Węglową. Powiedziałem o zagospodarowaniu lokali, które stały dotychczas niezagospodarowane. Szkolna 5, ile lat trwał pomysł na to, żeby to zagospodarować. Proszę nie mówić, że nie robimy tego, bo robimy. Ile lat trwało zagospodarowanie lokali użytkowych, których posiada na działalność MZN. Sporo. W końcu utworzono w niektórych, mieszkania dla niepełnosprawnych, bo nie było chętnych przedsiębiorców w dobrych miejscach, w Zdroju – Złoty Róg chociażby. TBS również miał problemy z wynajmem lokali, gdzie swoją efektywność zwiększył do prawie 100% wynajmu tych lokali. Spotkania zespołu, przerwy między nimi, były tak długie, dlatego, że zbieraliśmy informacje, żeby przedstawić Państwu, przedstawić zespołowi, jakie są możliwości. Szukaliśmy rozwiązań, szukaliśmy środków zewnętrznych na to, żeby mieć pomysł na zagospodarowanie tych terenów. Nie mówię po lipcu co się stało, mówię do lipca. Bo w lipcu jaki dialog, proszę mi powiedzieć, jak nie ma innej mowy jak tylko przejąc, brać gotowe budynki, brać i remontować. Proszę mi wskazać źródło finansowania tego i szkoda, że nie mam w tej chwili komputera i nie mogę Państwu wyświetlić mapy z propozycją tych nieruchomości, które Państwo przygotowali w uchwale, łaźni N1, łaźni N2, budynków warsztatowych i budynku straży pożarnej, zakładowej straży pożarnej. I konia z rżędem temu, kto pokaże mi jak te tereny połączyć, jak z tego stworzyć tereny inwestycyjne przy pracującej cały czas Jastrzębskiej Spółce Węglowej wydobywającej węgiel i przy pracującej jeszcze

SRK do 2021, do 2025, przynajmniej póki będą możliwości, a jak będzie koniunktura to dłużej Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Na Sesji, która się właściwie nie odbyła w lipcu, przedstawialiśmy Państwu cały harmonogram rozmów jakie się odbyły od tak naprawdę 2015 roku. Ile spotkań, ile rozmów w tym i nie tylko w tym temacie. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Czy są jeszcze osoby chcące zabrać głos w dyskusji? Proszę bardzo.

Szymon Klimczak – Radny RM

Dziękuję bardzo panie Przewodniczący. Panie Prezydencie odpowiadając może tak bezpośrednio do pana wypowiedzi. Tak jak powiedziałem jedną z koncepcji, która myślę, że wzbudziła zainteresowanie tym Centrum Nauki Innowacji i Biznesu Państw Grupy Wyszehradzkiej i oprócz tego to w jaki sposób też Państwo chwaliliście się w mediach z tego co pamiętam, czyli Centrum Przeladunkowe, akurat co do koncepcji tam wstępnie opracowanej takowa już była. Wzbudziło to zainteresowanie w związku z tym pytam - Jakie zostały udzielone odpowiedzi na te pisma? I jeśli to naprawdę była pojedyncza odpowiedź, to już teraz żałuję, że w ogóle cokolwiek robiliśmy, bo to była strata czasu, nie w ten sposób. W zeszłą sobotę miałem okazję spotkać się z panią Minister Kępą, szefową Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Pamięta pismo, które podpisywała, bo nie wspominałem o tym piśmie dzisiaj, ona też dostała to pismo i oczywiście przekazała je dalej do Ministerstwa Rozwoju i do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i obu wicepremierów tego rządu. Powiedziała, że jest gotowa spotkać się w tym temacie i porozmawiać, poznać szczegóły, przekazać to osobie, która mogłaby to koordynować. Ale proszę Państwa z czym my chcemy jechać, jeśli my sami między sobą na tej sali nie potrafimy ze sobą usiąść do jednego stołu i dopracować koncepcję i naprawdę tak jak powiedziałem tutaj głośno już, przepraszam, bo nie umiałem tego wytrzymać przez 4 miesiące panie Prezydencie trwało odroczenia tego spotkania, tego zespołu. Naprawdę nie chce się wierzyć, że 4 miesiące nie byliśmy w stanie. Ja naprawdę mam taką refleksję, że to co dzieje się wśród Radnych, to co dzieje się jeśli chodzi o Sesję nadzwyczajną, o tego typu uchwały to jest taki krzyk rozpaczy w Państwa kierunku, w tym kontekście i w tym sensie, że po prostu Radni sami chcą przejąć inicjatywę, bo Państwo wygląda to, że nie chcecie nawet w tym temacie pomóc, żeby usiąść, dopracować to i sprawdzić te możliwości, które nam zostały podane na tacy, czyli ten Fundusz Państw Wyszehradzkich. Dlaczego nie apelujemy, nie prosimy o spotkania właśnie Ministerstwa, nie prosimy o pomoc naszych parlamentarzystów, przecież to wszystko od tego jest. Naprawdę kasusów i przykładów w Polsce możemy dwoić i troić wśród właśnie miast różnego rodzaju, które miały tereny mocno industrialne, a przekształciły je w mocno innowacyjne, w nowoczesne, w takie, które są otwarte na współczesną gospodarkę, które proszę Państwa per saldo zapewniają miejsca pracy, bo to, że kopalnia jest zamykana, bo kończy swoją działalność, bo złoża się wyczerpały, to jest normalne, że tam ludzie przestaną pracować. Per saldo tych miejsc nie ubędzie, nikt nie straci pracy, ale rynek się skurczy, a więc i ludzie się wtedy

skurczą, jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców, nie możemy do tego dopuścić, stąd takie inicjatywy i naprawdę wzywam i apeluję odnosząc się do najwyższych dóbr, które chyba każdy tutaj w sercu na sali ma, żeby się łączyć razem i pracować, żeby wyszło, żeby chcieć, trzeba coś zrobić.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Dziękuję czy są chętni do zabrania głosu. Proszę kolega Radny.

Józef Kubera – Radny RM

Panie Przewodniczący, pani Prezydent, Szanowni Państwo, Radni i zaproszeni goście. Tak słucham, siedzę i tak rozmyślam, bo mieszkańcem miasta jestem już ponad 40 lat. Czy to się już zaczęła kampania wyborcza? Która będzie. Za rok wybory. Proszę Państwa czy Państwo chcą się przypodobać? Ja widzę na tej sali Radnych, którzy są od 20 lat. W uzasadnieniu jest napisane czas to pieniądz. Pytam się gdzie niektórzy z Państwa byli parę lat temu, gdzie Żory już kombinowały ze strefą, gdzie teren jak się jedzie do Żor po prawej stronie można było zagospodarować. To mi pokazał pan Prezydent nie tak dawno, można było. Żory poszły, albo nas wykiwały ze strefą, a myśmy przebalowali, bo w tym mieście niektórzy ludzie byli, myśleli, że król węgla będzie do końca świata i o jeden dzień dłużej. Pamiętam jak tu przyjechałem, nieszczęście, a może i szczęściem na początku w czasach komunistycznych, że był węgiel tutaj, że go odkryto. Ile ludzi przyjechało z całej Polski dostali mieszkanie gdzieś czekało się 20 lat, 30, a teraz węgiel się kończy. Panie Radny Sławik, niech pan nie mówi, że stracono 15 tysięcy miejsc, bo naturalną rzeczą kopalnia kończy wydobycie i do widzenia, tylko, że przez ten ostatni okres nikt nie myślał co dalej. W Niemczech, Jastrzębia jeszcze nie było, o węglu w ogólnie nie mówiono, Jastrzębie było perełką uzdrowiskową, pociąg dojeżdżał, nie było szkód, takich degradacji. Już wtedy myślano o likwidacji górnictwa, które nastąpi w przyszłym roku. W przyszłym roku Niemcy odchodzą całkowicie od górnictwa, wtedy myślano wszystkie samorządy, a u nas żadne władze do tej pory nie myślały. Mamy piękne tereny inwestycyjne, widzi się dookoła, tylko nikt nie zrobił w tamtym temacie w poprzedniej władzy. To się pytam – To po co? Pan Prezydent Foksowicz zadał panu pytanie czy wzięłyby pan teren na działalność, na Kopalnię „JAS-MOS”. Pytam się otwarcie, pan jest biznesmen, może pan zarobić, z resztą dieta Radnego nie jest taka duża. Ja wiem, że pan działa, ale ja przepraszam bardzo, odnosząc się tutaj do pana Radnego, który powiedział, że jest eurosceptykiem. Powiem tak, to co zostało złożone do kancelarii Prezydenta, jaką odpowiedź żeśmy mogli dostać, przecież nie powie, że nie. Wiadomo, że się musi przypodobać społeczeństwu, więc w poniedziałek chciał się mieszkańcom Wodzisławia przypodobać i powiedział w szatni piłkarskiej, podziękował piłkarzom, od mieszkańców Wodzisławia, za awans do mistrzostw świata w piłce nożnej w Moskwie, a potem na nich krzyczał, krzyczał na nich, dosłownie, więc pytam się o co chodzi. Państwo tutaj też, ta uchwała panie Radny jest na zasadzie, ma nas zjednoczyć i bardzo dobrze. Pomyślmy, tylko pomyślmy racjonalnie, bo mamy tereny, które możemy wykorzystać, niezdegradowane. Pan Radny Klimczak mówił, że gdzie indziej w Polsce rozbudowują się tereny, ale nikt nie

buduje w starych murach. Przekonał mnie pan Radny Rakoczy, dlatego ostatnio się wstrzymałem od głosu, że całość będzie jako monolit, będzie to można zagospodarować racjonalnie, bo później by było tak jak po Kopalni Moszczenicy, 17 lat. I co? I tak dalej czekajmy i doczekajmy się w starych ruinach, naprawdę starych ruinach, gdzie wszyscy budują nowoczesne miejsca pracy, nowoczesne hale, gdzie jest klimatyzacja, gdzie jest ocieplenie, gdzie jest światło nieprzetyskające. Czy my chcemy wrócić do XIX wieku jak były manufaktury? Ja przepraszam, bo ja tam widzę, jako manufakturę można stworzyć, geszefty, które nikomu nic nie dadzą, poza pracodawcy, który wyzyska pracowników na najniższej krajowej. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Czy jeszcze ktoś chciałby się odnieść do tematu? Proszę bardzo pani Prezydent, potem pan Radny Szereda.

Anna Hetman – Prezydent Miasta

Panie Przewodniczący, szanowni Państwo. Rozkładam przed sobą, taką stertę materiałów i tak naprawdę nie wiem tylko od czego rozpocząć, bo nagromadziło mi się tyle myśli podczas tych wypowiedzi, że trudno je w kilku słowach ująć. Po pierwsze złożyliście Państwo wnioski o zwołanie tej Sesji, szczerze mówiąc, nie rozumiem uzasadnienia, bo te zdania naprawdę nie są napisane po polsku. Dalej jest uzasadnienie do uchwały nadal nie rozumiem, kto jakie kompetencje ma, w jakim zakresie, bo piszecie Państwo tak, że „Uchwała ma na celu podjęcie ścisłej współpracy Rady Miasta z Prezydentem”, bardzo się cieszę, cieszę się, że leżą wam na sercu losy miasta, „Uchwała, której jednym z celów jest oddzielenie procesów likwidacji kopalń od procesów naprawczych pozostałych kopalń, natomiast celami częściowymi bardziej efektywne prowadzenie likwidacji kopalń, głównie przez obniżeniem kosztów likwidacji i skracanie okresu likwidacji, racjonalne wykorzystanie środków budżetowych przeznaczonych na finansowanie kosztów likwidacji kopalń oraz efektywne zagospodarowanie majątku likwidacji kopalń”. Pytam- Czyje to kompetencje? Kto teraz ma ster w swoich rękach? Czy to nie wy Panowie jesteście najbliższymi tych, którzy mogą coś w tym zakresie zrobić?

Piotr Szereda – Radny RM

Ale chcemy z panią, chcemy wspólnie, a pani idzie sobie swoją ścieżką, a skorzystać z władzy obecnej, nie. Tyle.

Anna Hetman – Prezydent Miasta

I podaję przykład – rozmowy z posłem Matusiakiem, rozmowy z Wojewodą. Telewizja, kamery, fajnie stawiać się za plecami tych najwyższych, fajnie pokazać i iść naopowiadać, jaka to będzie współpraca z Prezydentem. I przy takich bardzo małych sprawach, ale ważnych dla ludzi, które to wy też popieracie, np. utworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy. Ile było planów na ten temat, ile obiecanych. Niektórzy z posłów nie chcą nawet słuchać o czym my mówimy, bo przecież gdyby cokolwiek tu powstało, to byłby sukces czyż?

Pewnie Hetman przypisywano by. Ja jestem pierwsza gotowa do tego, aby powiedzieć, że to poseł z partii Prawa i Sprawiedliwości, pomógł nam, wsparł i dzięki temu coś powstało w naszym mieście. Gdzie jest wasza pomoc, skoro macie obstawione wszystkie spółki, nie ma takiej pomocy, a wy deklarujecie pomoc. Panowie nie bawmy się w demagogię. To nie ten czas, musimy działać merytorycznie, a nie bawić się w politykę, a wy uprawiacie politykę, po raz kolejny mówicie, że nic się nie dzieje, to demagogia. Pan Radny wielokrotnie tutaj powtarzał, że odsyłane są jakieś pisma w których nic nie jest napisane, jedno słowo czy kilka zdań. Ja panu pokażę jakie są pisma odsyłane. To są konkretne propozycje, a pismo o którym pan mówi, że przyszło z Ministerstwa czy z Kancelarii Pani Premier, które przekazała do Ministerstwa trafiło w moje ręce kilka dni temu, przesłane było chyba z datą lipcową. Dokument ten został opracowany, wstępny dokument został przesłany do Kancelarii Pana Prezydenta, tak jak zresztą mówiłam już o tym wcześniej. Panowie słuchajmy się wzajemnie, ale i wsłuchajmy w to, co ktoś mówi. To nie jest tak, że lekceważymy sprawę miasta, bo to jest bardzo poważna sprawa i ja tu działam systemowo i patrzę strategicznie. Nadrabiam zaniedbania wielu lat, nadrabiam zaniedbania Komisji Gospodarki, której przewodniczył przez 20 lat pan Radny Sławik. Wy mówicie o czymś, czego ludzie nie rozumieją, ale „ kłamstwo powtarzane tysiąc razy...” jak powiadał Goebbels „ staje się prawdą”. Brawo. Ja stanę przed lustrem i będę miała czyste sumienie i mam przed sobą fakty, prawda zawsze się obroni, panowie. Miasta nie stać na sentymenty, to już ktoś dzisiaj powiedział o tym. Zadaniem miasta już kilka lat temu było stworzenie alternatywy dla górnictwa, to jest nasz cel. Jeśli mamy wydawać jakiegokolwiek miliony, to my musimy je wydawać rozsądnie. Jeśli mamy wydawać milion na uratowanie jakiegoś budynku, który tak naprawdę do niczego się nie nadaje, to może odwróćmy myślenie i pomyślny i idźmy w innym kierunku, gospodarka tak, rozwój tak, ale tak, aby to w perspektywie rzeczywiście przyniosło jakiś efekt. Kilka lat temu, chyba 2012 rok, kiedy mnie tu jeszcze nie było, to Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna zwróciła się do ówczesnej władzy z propozycją, która została z miejsca odrzucona. Teraz my ten temat przerabiamy, teraz my ten temat kontynuujemy. W jaki, a w taki, że tam obok w Żorach nie ma już w ogóle miejsca na wprowadzenie się nowego inwestora. Jaki jest najlepszy teren dla inwestora? W pobliżu tych wielkich obiektów, które powstają w Żorach, na zielonych terenach Grynfielda, to tam powinniśmy zwrócić nasze myślenie, to tam powinniśmy włożyć te miliony, aby wykupić te grunty, wnieść do KSSE i ci inwestorzy, którzy się tam rozwijają, przyciągną każdego następnego inwestora. To jest przyszłość rozwoju gospodarczego. Na terenie o którym dzisiaj mówimy, czyli po Kopalni „JAS-MOS” znajduje się wiele obiektów, wiele, tych, których teraz są już do likwidacji i które będą w przyszłości do likwidacji bądź zagospodarowania. I teraz zastanówmy się czy warto jest brać wszystko to, co w tym momencie ktoś nam oferuje, co nagle to po diable. Czy uważacie panowie, że Prezydent Nowej Soli, Rzeszowa, Lublina w ciągu 2 lat czy 3 lat zbudowali swoje imperium? Nie, to były lata pracy, to były setki spotkań z różnymi przedsiębiorcami, inwestorami, ale przemyślane decyzje. To o czym mówiliśmy podczas pierwszych spotkań w zespole z udziałem przedstawicieli Spółki jednej

i drugiej. Przecież mówiąc o terenie po Kopalni „JAS-MOS”, mówimy o samym terenie, tym, który już teraz nie jest użytkowany, tym, który częściowo jest w SRK i trzeba z tym terenem coś zrobić i takim, który jeszcze jakiś czas będzie wykorzystywany, a po latach dopiero pójdzie do likwidacji bądź sprzedaży, czy przekazania. I tu musimy spojrzeć kompleksowo na ten obszar. Jeśli mówimy, że już od 2015 roku rozmawialiśmy i nadal rozmawiamy, tych spotkań było naprawdę dużo - co mamy z tym terenem zrobić. I to już wtedy w 2015 i początkiem 2016 roku powstawały koncepcję i wizualizację zagospodarowania tego terenu. Jeśli mówimy o ogromnych terminalach w centrach, to te tereny muszą cały teren później nawet perspektywicznie powinien być rozszerzony, bo ta Północno-Zachodnia część już teraz może być wykorzystywana. Już pojawiają się inwestorzy, inwestorzy, którzy chcą tam wejść, ale perspektywa zabudowy kolejnych obszarów też musi być dla nich korzystna i atrakcyjna. Proszę mi wierzyć, że spotkałam się z wieloma potencjalnymi inwestorami i przedsiębiorcami i na 100% spotkań wszyscy powiedzieli, że to nie jest miejsce na jakiegokolwiek, takie małe biznesy. Zastanówmy się czy musimy teraz pochopnie podejmować taką decyzję, bo czas na przejęcie kolejnych obiektów może jeszcze być, ale czy te które w tej chwili są do likwidacji są atrakcyjne dla nas? Czy my mamy wydawać pieniądze na coś co nie będzie w przyszłości gwarantowało nam sukcesu. Ja od was panowie, chcę usłyszeć konkretną propozycję, bo nie mam zaufania do państwa Radnych, którzy zwołują tę Sesję. Powiem z jakiego powodu. Umawiamy się, kolejne przykłady, umawiamy się na spotkanie merytoryczne w sprawie oświaty, nie dyskutujecie, sesja nadzwyczajna, bomby lecą, gromy z tej mównicy. Umawiamy się na przełożenie spotkania tego zespołu, nie, sesja nadzwyczajna, kiedy ja pytam na komisjach nawet - Panie Przewodniczący, panie Radny, to proszę mi podać konkrety, bo jakieś informacje idą z Waszej strony, bo trzeba coś zrobić, bo są szanse, są możliwości, teraz trzeba wykorzystać. Jakie, gdzie, jaki jest pomysł na coś? My mamy ludzi w urzędzie, ludzi merytorycznych, z kompetencjami, z doświadczeniem, mogą nam pomóc, ale trzeba rzucić konkretnym pomysłem. Rozważaliśmy tutaj przez te kolejne ostatnie miesiące - Co możemy tam zrobić, jakie tego będą efekty, jakie skutki naszych decyzji i czy jakiegokolwiek pieniądze można pozyskać. Nie ma nigdzie gwarancji, że jakiegokolwiek pieniądze pozyskamy, tak jak zawsze, ale też nie ma programów takich, które pozwoliły na rozwój gospodarczy w taki sposób, abyśmy później nie musieli zwracać tych środków, które otrzymamy z SRK, czyli tych terenów później w przypadku zero wykorzystania musimy te pieniądze zwrócić. Więc to nie jest takie proste, bo nawet jeśli wniesiemy do KSSE taki grunt, nawet gdyby to był czysty grunt, bo ten grunt musi być sprzedany i to już jest komercyjna działalność. Co z tego, że mamy tereny gospodarcze, ale my nie możemy tego zrobić, bo musimy zwrócić te pieniądze. Czy to nam się opłaca? Czy nie lepiej, żeby Spółka, Spółka Skarbu Państwa wykonała za nas pewne działania, na które ma pieniądze, a efekt może być taki sam. Mamy do zagospodarowania na terenie byłej Łaźni Moszczenica, poza obiektem, który teraz będziemy rewitalizować, jeszcze ponad 4 tysiące metrów kwadratowych. Róbmy tam startupy, czy jeszcze jak kto woli inkubujemy firmy, tylko jakie firmy? Ostatnie 3 lata to są firmy budowlane, fryzjerstwo,

reklamowe, informatyczne, mam tu całe zestawienie. Firmy na które dostają dofinansowanie, to są jednoosobowe firmy, które zwykle pracują w domach, bo takie są teraz tendencje, to nie czasy lat 90-tych. Musimy myśleć do przodu, a nie bazować tylko na tym co było kiedyś. To naszym zadaniem jest patrzenie i myślenie strategiczne. Nas po latach będą oceniać. Szanowni Państwo, ja nie powiedziałam tego po to aby w jakikolwiek sposób stawać kontra waszym decyzjom, waszym pomysłom. Ja chciałam wam dać do myślenia, ale nie może też być współpracy na takiej zasadzie, że wy mówicie - białe, my mówimy - czarne, albo odwrotnie i nikt z żadnej strony nie ustępuje, na tym współpraca nie polega, absolutnie.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Dziękuję. Proszę zgłaszać się pan Piotr Szereda, pan Radny Sławik, kolega Matusiak.

Piotr Szereda – Radny RM

Jestem debiutantem, w związku z tym, tak szczerze mówiąc, jako Radnego obecnej kadencji opowiadanie o historii kto wcześniej zawalił, kto wcześniej nie reagował, kto popełniał błędy w momencie gdy patrzę w przyszłość to tylko mogę się na tych błędach uczyć. O tych błędach ostatnio na Sesji mówił tutaj Radny jeżeli chodzi o Ruch Moszczenicę, KWK Moszczenicę. Ja wiem, bo pracowałem o wcześniejszych błędach dlaczego tak się działo, że pole gołkowickie, nie pole gołkowickiej, wybudowano szyb przeciw tam, potem też nowy szyb na 1000 ponad metrach zlikwidowano i nie ma odpowiedzialnych ludzi do dnia dzisiejszego, także ja o tych błędach nie chcę mówić, bo mogę wszystkie te argumenty z powrotem tu przytoczyć, ale nie oto chodzi. My mówmy o tym co w przyszłości i ja nie chcę mówić w kontekście Kopalni „JAS-MOS”, likwidacji, na zasadzie, że inwestycje tu i teraz i dzisiaj, bo właśnie za rok są wybory. To mnie nie interesuje, mnie interesuje, że jeżeli podejmę decyzję tu i teraz, dzisiaj to za 5,6 lat coś z tego będzie. Czas leci. To, że w 2016 i 2017 będzie likwidowany zakład przeróbczy na Kopalni „JAS-MOS” i skierowanie wydobywania do Zofiówki wiedzieliśmy w 2009, 2010 roku. Fakt taki nastąpił? Nastąpił. I gwarantuję Państwu, że nie kryzys w górnictwie i słaba kondycja zajęchanej Spółki Jastrzębskiej i zwolnić zarząd zanim spowodowano, że tę kopalnię zlikwidowano. Taki był plan, ponieważ sypało się ... Następna data jest 2021, 2022 całkowita likwidacja wydobywania i wszystkiego tego co u góry na powierzchni tego... I zegar cyka. Chcę powiedzieć, że zakład przeróbczy został szybciej zlikwidowany, rok, półtora. Przy takim zapotrzebowaniu w tej chwili węgla koksowniczego przy tak dobrej cenie, gdzie się górnicy zmagają jedynie z wydajnością, żeby jak najszybciej wydobyć, żeby uzyskać jak najlepsze dochody, to podejrzewam, że ten 2021, 2022 może z rok przynajmniej a może więcej przyśpieszyć. To czy mowa pod koniec 2017 roku o perspektywie rozpoczęcia projektowania, przygotowywania pomysłów, koncepcji, to jest o wiele za wcześnie? Nie. To zaczyna być za późno, zwłaszcza, że nam się trochę cele rozjeżdżają z SRK, ponieważ oni w pewnym momencie dostali decyzję i to już koniec i oni patrzą rozliczyć i przedstawić właścicielowi, że posprzątane, a przecież to samo SRK tam

współpracowało z miastami, to trochę sobie przypomnę, bo tak trochę z pamięci to się bałem, ale Bytom, Chorzów, Czechowice-Dziedzice, jeszcze mam ze 3 czy 6 skutecznie, a pamiętam Kopalnia Moszczenica w likwidacji, to była pierwsza Kopalnia, która tak naprawdę była w miarę posprzątana po górnictwie, w miarę, bo do końca jeszcze nie jest, bo tam jeszcze jeden szyb stoi. Ale generalnie zakład przeróbczy, pozostałe elementy zostały wyburzone poza łaźnią. Basen został wyburzony też mam pretensję do władz miasta, że wtedy tego nie przejęli, a można było za 500 tysięcy złotych, z projektami, ze wszystkim przejąć i z rozbudową nie na zasadzie, że miały być basenik, bo tam można było zrobić Aquapark wtedy według tamtych technologii. Też nie przejęto, ja nie mam pretensji do tamtych Radnych, może tylko Prezydenta, ale ja nie chcę ich rozliczać, bo co funkcjonują w mieście, natomiast tam zaniechano sporo rzeczy i tu na ten Sesji mówiono gdy uchwalano tę uchwałę do której dzisiaj Radni mają, powiem tak byłem jednym z tych autorów, głównych autorów można powiedzieć, wystraszyłem się tej czarnej plamy, myślałem, że błędy ortograficzne zrobiłem, ale niestety nie. Pani Prezydent trochę odniosła się merytorycznie do tego, natomiast bardzo proszę, bo nie jestem polonistą w związku z tym zawsze chcę się uczyć i będę się uczyć. Zamysł powołania tej Komisji Doraźnej jest po to, żeby po pierwsze w tej tylko sprawie, nie w innych sprawach Komisja, bo dostajemy dużo różnych materiałów, tej jednej sprawie naprawdę głęboko się pochylić, bo jest bardzo ważna sprawa. Sam fakt, że uchwała przeszła 15 - za, 4- tylko się wstrzymało, czyli generalnie nie ma przeciwników realizacji uchwały jeżeli chodzi o przejęcie całych zasobów, jeżeli chodzi po byłej Kopalni „JAS-MOS”, mojej byłej, bo teraz się nazywa Ruch Jastrzębie. Czy Rada ma kompetencję? Radny Sławik powiedział, że mamy kompetencję w tej sprawie. Ale czy może wspierać? Może współdziałać? O tym pani Prezydent mówiła. Tak. Czy możemy wykorzystać układ polityczny w kraju? Tak. Czy musimy sięgać tylko, do jednego posła, do drugiego czy do trzeciego, nie tylko związanego bezpośrednio z miastem Jastrzębie-Zdrój, bo jak będą wybory, też będzie chciał trochę urwać głosów z Jastrzębia inny poseł z Wodzisławia, Raciborza czy gdzieś skąd, bo też będzie chciał się pokazać. Faktem jest, że my jako Radni przy tej decyzji za wiele się nie pokażemy przy wyborach bo to wiadomo są pierwsze koncepcje w papierach, dokumentach, w spotkaniach i nie będzie się czym pochwalić za rok, że podjęliśmy uchwałę, że będziemy JAS-MOS odbudowywać, na zasadzie nowej perspektywy, nowej gospodarki, nowych rozwiązań, nowych inwestycji, bo nie będzie czym się pochwalić. Tylko tą uchwałą jedną, drugą, że coś tam podjęliśmy, spotkaliśmy się, ale ja chciałbym mieć czyste sumienie, że te spotkania były na tyle intensywne i na tyle merytoryczne i fachowo robione, przygotowywane, że następni Radni właśnie, którzy będą w 2018-2022 odbierać i przecinać przysłowiowe wstęgi tego pomysłu. To ja sobie tam stanę, jak będę radnym z boku i powiem, byłem też przy tym. Nie chcę tu się chwalić, ale człowiek chyba najbardziej potem przychodzi jak rozlicza swoje życie, a w tym Jastrzębiu mieszkam 54 lata, tak jak to miasto powstało i zostało miasto i tak tu mieszkam to najczęściej wspominam te projekty w których zaczynaliśmy i do dnia dzisiejszego trwają, a teżNie te jednorazowe sukcesy, nie te jedne rzeczy,

takie drobne, gdzie pomagaliśmy na bieżąco, robiliśmy zespołowo, bo nigdy mówię, pomagaliśmy, robiliśmy, bo nigdy sam człowiek niczego nie robi, sam to może też W związku z tym nie ma samemu, nie ma samej Zosi-Samosi, z przysłowiowej fraszki, a też nie chcę z Kochanowskiego, że Polak mądry po szkodzie. Myślę, że warto się nad tym pochylić, usiąść, wytyczyć sobie drogi zwłaszcza, że mamy poprzedników, zwłaszcza, że tutaj Radny Klimczak wykazał politycznie jest możliwość, tak, pochyła się. Ja zdziwiony jestem, teraz, dzisiaj rano przeczytałem na sieci internetowej, widzę ładne zdjęcie Prezydenta Państwa obok Prezesa Jastrzębskiej Spółki Węglowej, obok Prezes właśnie Spółki Innowacja. Mówi się o innowacji, mówi się o naszym terenie, a z władz Miasta nikogo nie było. Nie wiem nie zaproszeni, nie interesowali się, nie wiedzieli. Szkoda, bo tam są pierwsze możliwości. Wydajemy bardzo dużo na promocję, a może mało, może powinniśmy więcej. Brakuje mi, a czasami małe gminy mają 5, 10 hektarów jakiegoś pola, zero kontaktu, że tak powiem łącznościowego skomunikowania, pokazują z lotu ptaka swoje tereny jak to pięknie wygląda itd., żeby w kraju ktoś zobaczył, ktoś i nie tylko w kraju, że tu jest skomunikowanie przyszłościowych terenów. Żaden biznesmen, który ma pieniądze, takie, które tu można zainwestować, to nie robi tego też tak ad hock, jemu musi to w głowie świtać, on musi to zobaczyć, on musi gdzieś usłyszeć. Proponowanie Radnemu Sławikowi, otwórz tam to jest śmieszne, bo mówimy o dużych, a nie o małych, średnich przedsiębiorcach. Jakby tu miał te trzy fabryki obok w Katowicach itd. wtedy bym poszedł do Radnego Tadeusza teraz następną fabrykę u nas. Ale on faktycznie może jeszcze jeden sklep faktycznie, sieć sklepów, ale nic więcej. W programie SRK, jak się paliło w pewnym momencie, była mowa, że po Moszczenicy tak wtedy oceniono, fachowcy, nie my Radni, że tam ma powstać 5 tysięcy miejsc pracy, po Moszczenicy, która miała w szczycie ponad 8 tysięcy. Ile mamy tam miejsc pracy? Tam w tych jednych dokumentach, których doczytałem, bo interesuję się tą sprawą, że jest to załączek, ponieważ będzie za chwilę następny lepiej usytuowany „JAS-MOS”, wtedy była Kopalnia Jastrzębie i jeszcze właśnie w perspektywie o tym co mówię Borynia, Zofiówka. Skompletowane strefy przemysłowe przy dobrze, bo już było wiadomo, gdzie była autostrada, będzie wiadomo, że miasto kiedyś dosyć szybko o dziwo zrobiło obwodnicę, mamy kolej przemysłową, wszystkie media, nawet sprężone powietrze jak ostatnio na Sesji mówiliśmy. Można, trzeba to umieć sprzedać i na tamtej Sesji mówiłem, nie razem reklamować, ale ubrać się i jechać do Prezydenta, jechać do Premier, do Wojewody spotykać się i myślę, że ta komisja, która zostanie powołana będzie to robić, będzie zapraszać wszystkich, którzy będą mogli nam pomóc, bo sami tego nie zrobimy, za swoje pieniądze też tego nie zrobimy. My potrzebujemy pomocy jak tlenu i finansowej i merytorycznej i naukowego wsparcia, bo to nas przerosnie, Moszczenica nas przerosła. Dostaliśmy i nic z tym nie zrobiliśmy jako miasto. Ja nikomu nie będę zarzucać, nie było, bo najgorzej radny Tadeuszu jest jak się człowiek wchodzi i mówi - a nie mówiłem, tak, że nie potrafiłem przekonać. To jest najgorsza rzecz co może spotkać człowieka jak posiada choćby trochę inicjatywy i mówi - A nie mówiłem, a nie mówiłem, to jest najgorsze chyba odczucie, że starał się, robił wszystko, przekonywał i jego argumenty nie trafiły, a po jakimś czasie

historycznym nagle się stwierdza, że ten człowiek się nie mylił i miał rację i tu na pewno żaden z nas, który podjął tę inicjatywę, nie chce mówić - A nie mówiłem, bo to nic im nie pomoże. Moje dzieci już wyjechały, bo nie znalazły tu perspektywy. Ja chciałem bardzo przeprosić na koniec Radnych, Panią Chojecką przede wszystkim, bo widzę, że się uraziła, że się nie zapytałem.

Alina Chojecka – Radna RM

Ale ja nie jestem obrażona, ja stwierdzam fakty.

Piotr Szereda – Radny RM

Tak wpisałem to świadomie, wpisałem, bo byłem autorem tego projektu uchwały. Osoby zainteresowane z naszego klubu, mające nadzieję zainteresowane szefów klubów, bo na tym poziomie myślę, że to powinno być. Jako autorzy tego projektu jeżeli ktoś chce się zamienić, ktoś chce wystąpić, a może ktoś chce jeszcze przystąpić, zapraszamy, bo to ponad podziałami, zapraszamy. Jeżeli pani Alina Chojecka nie chce, okej wykreślamy, przegłosujemy zmianę w uchwale nazwiska. Jeżeli ktoś będzie to chciał, oczywiście zrobimy to przekreślimy, wykreślimy, wprowadzimy. Tych, którzy chcą poświęcić czas i pracę i chcą powiedzieć dlaczego to powstało między innymi panie Prezydencie Foksowicz, dlatego, że pan się nie spotykał z tym zespołem, niestety, choćby wyznaczać terminy. Jaw wiem, że zespoły są różne właśnie jak ..., ale prowadzący odpowiedzialną ... wyznacza termin. Kiedyś mnie kolega Radny Klimczak, najpierw skrytykował, potem powiedział, że działa. Wysłałem termin, wtedy i wtedy spotkanie. Nie wszyscy zawsze będą mieli w tym samym czasie czas, zgadza się jest życie, różne przypadki składają się, ale jeżeli wyznaczam sobie cel działania i mam zespół to jedna osoba mówi, wtedy spotykamy się. Najlepsze są spotkania cykliczne, umawiamy się, że zawsze w pierwszy poniedziałek termin załatwione i wtedy każdy potem projektuje, że jest zainteresowany. Niestety kolega radny Klimczak mówi - Wiesz co zapomniałem, bo się go spytałem, ... jak tam ten Twój cały zespół? Nie ma się jak spotkać. Tak jak mówię niestety, więc myślę, że ten zespół, ta grupa, Komisja Doraźna będzie pracować, wytyczy sobie ścieżkę, dopóki będzie władna z kimkolwiek rozmawiać, z kimkolwiek zapraszać, do kogokolwiek pojechać bez względu na barwy polityczne i stanowiska, to będzie nam mógł pomóc. Ja nie mówię, że wymyślę, tutaj wszystko, bo nam wiele rzeczy nie trzeba wymyślać, po prostu trzeba usiąść do innych pomysłów gdzie zostało zrobione, udało się i w takiej sytuacji razem pani Prezydent razem, bo jakbyśmy chcieli patrzeć to bym tam nie wpisał do projektu uchwały pani Prezydent, ale my chcemy razem, bo wiemy, że my możemy właśnie gdzieś, tak jak właśnie pani powiedziała, PiS ma władze w kraju nie da się ukryć. Prezydent też ma swoje pomysły na rozwój gospodarki, innowacyjności w związku z tym musimy pomóc, bo nie chcielibyśmy żeby przed panią, czy panem ktoś zamknął drzwi, żeby pani to poczuła nawet. Chcemy je otwierać, chcemy pomagać, chcemy tam dojść i poszukać tych, którzy powiedzą tak - Jastrzębie zasługuje na rozwój. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Proszę kolejni Radni według kolejności Pan Sławik. Proszę bardzo.

Tadeusz Sławik – Radny RM

Panie Przewodniczący ja bardzo krótko, właściwie Radny Szereda tu podsumował parę wątków. Proszę zwrócić uwagę na fakt, na tym obszarze jest wiele obiektów, a zostały już podjęte, a jest mowa o przejęciu części obiektów ... po analizie stanów tych obiektów, po wizjach lokalnych, to było wizje lokalne nie tylko jakiś krótki pobyt, to było dobre zastanowienie się, to nie jest to działanie w ciemno. Pani Prezydent wspomniała o Prezydencie Tyszkiewicz, ja go znam, Nowa Sól. On miał tragiczny budżet na początku tego wieku, ale postawił na strefę ekonomiczną, na tereny inwestycyjne, zrobił fenomenalne rzeczy. Miał odwagę inwestować bardzo duże pieniądze, to jest taki przykład. Tak mi się zawsze marzyło, żeby w naszym mieście tak było, nie chcę się cofać do tyłu, ale patrzymy co możemy razem zrobić na Kopalni Jastrzębie. Tu jeszcze jedno, kwestia przejęcia gruntów na cele publiczne. Ja taki przykład jeszcze podam, tu pan Prezydent Foksowicz, wówczas członek Komisji Polityki Gospodarczej, Izba w Sosnowcu, jeszcze ówczesny Prezydent Górski, też to pamiętam doskonale podjął decyzję bardzo trudną, bo w Sosnowcu zamknął się cały przemysł i górnictwo i wszystko co tam było. Za 7 milionów kupił tereny po jednej z kopalń, za pieniądze samorząd kupił, bo taka była sytuacja, miał odwagę. Pamiętam jak myśmy go pytali - Jak to przeforsował? Przekonał Radę, odwrotnie Prezydent przekonał Radę i tam powstało 1000 miejsc pracy. Tam myśmy oglądali wtedy inkubator związany do spraw przemysłowych, związany z medycyną, to jest inna historia, wiadomo mógłby powstać, ale to jest czas przeszły i decyzja nie podjęta, dlatego te nie podjęte decyzje basen mógł być przejęty nie został, jeszcze Spółka dopłacała. Ja chcę przypomnieć, takie były fakty, też nie chcę tego wypominać, natomiast żebyśmy w tym momencie nie myśleli niewłaściwie, nie podjęli złych decyzji, albo nie zaniechali bardziej, może to jest kwestia błędu zaniechania. I ostatni temat rola jaką Miasto ma pełnić w tym przedsięwzięciu, czy ma stać z boku i patrzeć się jak to firmy robią de facto SRK jedna rozgrywa, czy miasto ma być aktywne? Ja uważam, że miasto ma być aktywne, bo inaczej inni rozgrywają ważne interesy. Marzyła mi się ta triada Centrum Nauki Innowacji Biznesu nie powstaje na Moszczenicy to mam nadzieję, że jest szansa, że powstanie też w łaźni, ale na Kopalni „JAS-MOS”, tam te obiekty również do tego mogły by się nadawać. Wydaje mi się, że ta dyskusja już została schłodzona, także to cieszy, bo sądzę, jeśli to ma być realny fakt, a tu nie chodzi w moim głębokim przekonaniu o samą uchwałę, ale o realne wspólne działanie. Mój przedmówca wszystko powiedział na ten temat, ja się pod tym w pełni podpisuję, to zrobimy to wspólnie, odrzucam absolutnie element polityczny, bo to nikt na tym nie wygra, nie o to chodzi. Ten zegar tyka i czasu jest coraz to mniej, także mam nadzieję, że będziemy tutaj jednak wspólnie pracować, oczywiście, że może być różne po to są spotkania, po to dyskusje, aby wybrać rozwiązanie najlepsze.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Dziękuję bardzo, proszę.

Andrzej Matusiak - Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, szanowni Państwo. Pani Prezydent przed chwilą przekazała informację, jeżeli jest super inicjatywa ze strony Radnych, to bardzo chętnie pomoże, da pracowników, oni siądą, pomogą. Prosty przykład Dom Solidarności na Kaszubskiej co się okazuje pierwsze spotkanie pytam - Gdzie są pracownicy, którzy zostali zaproszeni do tej Komisji? Pan Foskowicz odpowiada, że nie będą i koniec, nie będą. Także pani co innego mówi tutaj, a fakty są całkiem inaczej. Pani mówi o jakiejś współpracy. Ja pani przekażę takie informacje, w sprawie np. naszych wniosków. Wniosek m.in. Moszczenicy przegłosowany tutaj przez Radę. Rada podjęła wniosek, że mają być obydwie łącznie wykorzystane. I tu panie Radny Kubera nie pamiętam chyba ten 19 ... nie na Jastrzębiu, tylko właśnie na Moszczenicy może maszyna parowa jakaś będzie tu, będzie pan miał radość z tego. Pierwsza rzecz tak samo jeżeli idzie o statut i teraz wracając do tego co pani Radna Chojecka powiedziała. Proszę Państwa jak żeśmy podejmowaliśmy decyzję w sprawie Gazety Jastrząb, to Państwo mieliście do nas pretensje z Platformy Obywatelskiej, że tam przekazujemy, żeby w tej komisji, tej radzie zasiadały osoby, które są Przewodniczącymi Komisji, byliście Państwo oburzenie. Teraz pan Radny Piotr Szereda wyszedł z inicjatywą, dobrze, to w takim razie niech będą szefowie klubów, też nie dobrze. Ja przypomnę tylko, że na początku kadencji Państwo z Platformy Obywatelskiej, nie chcieliście wziąć żadnej funkcji, żadnych funkcji. Prosiłiśmy żebyście wzięli funkcję np. odnośnie Wiceprzewodniczącego Rady, i tak dalej nie wzięliście Państwo nic. Ja rozumiem, że pani nie chce tutaj teraz pracować, to proszę powiedzieć, nie ma problemu, my zrobimy autopoprawkę do tej uchwały i nie będzie pani w tej Komisji, bo faktycznie za 1000 złotych pani nie będzie pracować w takiej Komisji. Dziękuję.

Alina Chojecka – Radna RM

Panie Przewodniczący, pani Prezydent, panie Wiceprezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Radny ja rozumiem, że są sprawy, które nie mają prawa do pana dotrzeć, to wszystko rozumiem, tylko celem mojego wystąpienia było zaznaczenie, że Rada Miasta po to uchwała dokumenty, żeby pracować, podejmować procedury w oparciu właśnie o to co uchwaliła. I proszę Państwa czy ja jeszcze raz mam odczytać może, miałam tego nie robić, ale odczytam. Ja nie odnoszę się personalnie, tylko do tego co zostało zapisane, zderzę to z tym co powiedziałam. „Ta Sesja ma zjednoczyć ponad podziałami wszystkich Radnych”, pierwsze zdanie proszę Państwa jeżeli wnioskodawcy składają projekt uchwały do pana Przewodniczącego Łukasza Kaszy. Pan Przewodniczący nadaje projektowi uchwały tok, dalszy tok, tak, to pytam jeszcze raz, to czy Statut kłamie, gdzie każe, nakazuje, zobowiązuje Przewodniczącego, żeby zapytał, wysłał zapytanie do Klubów Radnych, do Radnych i do Komisji - Czy oni proponują do tego składu osobowego, takie a nie inne osoby. Ja się czuję jak osoba ubezwłasnowolniona i na temat pieniędzy proszę pana, pana Wiceprzewodniczącego, ja na tej

mównicy nigdy nie zabierałam głosu, nigdy i bardzo proszę w ten sposób nie mówić. Jest mi przykro, że w ten sposób panowie proponują, żeby Rada Miasta pracowała. Ja jestem zwolenniczką przestrzegania prawa i wymagam tego od pana Przewodniczącego, który jako najważniejsza osoba decyzyjna, osoba w tym zakresie, nadawania dalszego ciągu projektom uchwał powinien postępować zgodnie z prawem, zgodnie ze Statutem Miasta, o tym panie Radny Andrzej Matusiak mówiłam, o tym mówiłam. I nic by się nie stało, gdyby pan Przewodniczący zapytał wnioskodawców - Słuchajcie czy zapisy Statutu Miasta zostały zachowane? A dzisiaj panowie mówicie o wszystkim tylko nie o tym co jest meritum mojego wystąpienia. Ja się nie odnoszę do żadnych wystąpień. Bardzo dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Proszę panie Prezydencie.

Roman Foksowicz – I Zastępca Prezydenta Miasta

Dziękuję panie Przewodniczący, pani Prezydent, Szanowni Państwo. Odniosę się najpierw do uwag, które przedstawił pan Radny Matusiak dotyczących nieobecności Naczelników na zwołanej, to nie była komisja, tylko zespół do spraw Domu Solidarności. Ja przepraszam, szanujmy się wszyscy wzajemnie, pracujmy z poszanowaniem prawa, ale to czy Naczelnicy mają być na danym spotkaniu czy nie, nie decyduje Rada, ale Prezydent Miasta i zaproszenie powinno iść do Prezydenta Miasta z możliwością, żeby wzięli udział w nim merytoryczni pracownicy. Zupełnie zgadzam się z panem radnym Tadeuszem, na temat tego co powiedział, jeżeli chodzi o odwiedzanie tych miejsc, którym się udało. Dąbrowa Górnicza, byliśmy zauroczeni tymi budynkami, które tam zostały wyremontowane dwa, jeden postawiono na nowo ten okrągły, reszta została wyburzona, czysty teren dostało miasto i Prezydent mógł właśnie przystąpić do takich działań, aby udostępnić to dla potencjalnych przedsiębiorców. Podkreślam, czysty teren, wyczyszczony, dwa budynki stare wyremontowane, duże pozostawione gdzie były hale i jeden nowy okrągły po którym właśnie Centrum Badawczo – Medyczne, laboratorium powstało. I mówimy o tym wizjonerstwie właśnie, o tej odwadze, którą miał pan Prezydent Dąbrowy Górniczej. A nawet, bo proszę Państwa tego wizjonerstwa brakowało nam dotąd, mieliśmy to nieszczęście do władz, włodarzy, brakowało tego wizjonerstwa i niestety znowu muszę do historii wrócić, której przeżalować nie mogę, po której byśmy, gdyby to się udało wtedy, nie patrzylibyśmy z zazdrością wtedy na Żory jak tam się budują fabryki, zakłady pracy, tylko byśmy patrzeli z dumą, na te które powstały u nas. 2011 czy 2012 rok propozycja Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przejścia terenów za Ławczokiem w kierunku Boryni, Skrzeczkowic pół zielonych gotowych do tego, żeby stworzyć tam infrastrukturę na budowę fabryk, to są jadąc w kierunku Jastrzębia po prawej stronie pola, po lewej stronie gdzie też były propozycje, żeby to przejąć. I dźwięczy mi w uszach cały czas głos jednego z włodarzy miasta, który mówił publicznie, kto będzie rozmawiał z tymi 283 właścicielami tych pól, żeby to kupić od nich, żeby zagospodarować ten teren na cele gospodarcze. Kto będzie rozmawiał? Nie mogę tego przeżyć, że nikt nie

chciał pojąć tematu, żeby o tym rozmawiać z tymi 283 właścicielami gruntów. Tak jak wspomniałem patrzylibyśmy teraz z dumą, a nie z zazdrością na Żory. I o tym właśnie mówiła pani Prezydent również, o tym, żeby otworzyć umysł, mieć wizję dla naszego miasta o tym, żeby te tereny zielone w Jastrzębiu przylegające do tej strefy, która buduje tam, w Żorach budują się fabryki, żeby wrócić do tej koncepcji i próbować tam zagospodarować tereny, żeby przyszli inwestorzy i w tym kierunku będziemy zmierzać i będziemy Państwu przedstawiać takie propozycje. Kupowanie terenu, właśnie kupujemy te, które inwestorzy chcą inwestować, kupujemy te, które są sprawdzone i wiemy, że to może nastąpić, że zbudują się tam fabryki. Szkoda mamy rok 2017, tyle lat minęło, już byśmy z dumą patrzyli na te fabryki. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Proszę Radny Matusiak. Nie widzę więcej zgłaszających się.

Andrzej Matusiak - Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. To wizjonerstwo właśnie było. Zobaczcie Państwo 3 lata w tej chwili rządzi pani Prezydent z Platformy Obywatelskiej, przedtem rządził pan Prezydent Marian Janecki. Każdy zapomina już o drodze południowej. Zobaczcie teraz Państwo jakbyście byli na ostatniej Sesji i patrzyli ze zrozumieniem, to byście widzieli, jak blisko jest droga południowa do tych miejsc, które chcielibyśmy, żeby miasto przejęło, 250 metrów, tylko i wyłącznie drogi, nie było wizjonerstwa? Proszę Państwa następne wizjonerstwo pana Prezydenta Mariana Janeckiego polegało na tym, że wiedział, że może być różna sytuacja odnośnie oddania pieniędzy za podatki, przewidział to. Ile razy trzeba Państwu powtarzać, że gdyby tego nie przewidział Państwo byśmy musieli zamykać już miasto, ale przewidział, że trzeba będzie pieniądze oddać, ale zrobił bardzo dobry ruch, droga południowa, wszyscy się śmiali, że droga południowa jest zrobiona dla mieszkańców Wodzisławia czy Mszanej, ale proszę Państwa chodziło też o tą perspektywę, że kiedyś Kopalnia Jastrzębie przestanie, Kopalnia Zofiówka też przestanie, ale ta droga będzie, będzie możliwość połączenia bezpośredniego z autostradą, albo bezpośrednio z tą drogą, która leci na Katowice-Wisła i to była naprawdę duża inwestycja. Zobaczcie Państwo, jak jest prowadzona taka prosta inwestycja na Mazowieckiej, a tam jaka była inwestycja, to można porównać proszę Państwa, jak tamta inwestycja została wykonana, ile było problemów. Ile my razy z komisją jeździliśmy w tych tematach, poruszaliśmy te tematy, czy podejmujemy takie decyzje czy takie decyzje, ale wtedy pan Prezydencie Marian Janecki chciał pracować z Radą, to myśmy wspólnie podejmowali decyzje, przecież pani Radna Chojecka swego czasu też była przecież przy panu Prezydentowi Marianie Janeckim, a teraz mówi, że jest „be”. To my raczej jako Prawo i Sprawiedliwość byliśmy raczej „be” i staliśmy z tyłu. A tutaj proszę Państwa, było całkiem inaczej, teraz się mówi, że pani się też przyznaje do tego błędu, że pani do tego błędu doprowadziła, tak ja uważam, że to nie był błąd, powtarzam jeszcze raz droga południowa, mogą nam zazdrościć inne gminy. Jest tylko teraz kwestia poważnego odważnego ruchu mianowicie polegającego na tym, że przejmujemy

cały ten teren, przecież były Wiceprezydent Rakoczy przekazywał. Pan mówił, że nie było argumentów tutaj, ale argumenty były na poprzedniej Sesji przecież wszystkie argumenty jakie były, to padały i to padały często ze strony pana Wiceprezydenta Rakoczego to nie było żadnej polityki mam nadzieję i też korzystajcie z posłów, prosta sprawa. Przez 8 lat nie można było załatwić sali koncertowej. Pamiętam pan Prezydent Marian Janecki chodził za tą salą koncertową między innymi, ale widzicie Państwo zmienił się rząd, zmienił się poseł i od razu szło załatwić, nie tylko salę koncertową, bo też proszę Państwa, a to nie jest tylko sprawa jednego posła, bo to jest kilku posłów. Jedynie wielkim posłem jest poseł Gadowski, który potrafi wszystko załatwić, ale na zasadzie, że jak jest wszystko zaklepane, to pokazuje, że on to zrobił i tak to wygląda ta różnica. Dziękuję.

Alina Chojecka – Radna RM

Panie Przewodniczący jeszcze ja, ponieważ w takiej dobrej sytuacji finansowej zostaliśmy w 2014 roku, to pytam proszę Państwa, to dlaczego, w jakim celu zostały wypuszczone obligacje, po co? Skoro zostały te pieniądze, myślę 85 milionów powinno zostać w budżecie skoro tylu osobom musieliśmy wypłacić za niesłusznie pobrane podatki, to jedno. Po drugie chciałam panie Radny panu powiedzieć w pana klubie są koledzy, którzy są członkami klubu, ale też nie należą do PiS-u i nigdy ja Państwu nie wytykam. Pani Prezydent startowała z komitetu wyborczego i nie jest członkiem Platformy Obywatelskiej. Także proszę Państwa, jeżeli chodzi o tą aulę przy Szkole Muzycznej to ja myślę, że będzie na ten temat kiedyś taką szczegółową informacją i bardzo dobrze, że pan ma taką wiedzę, że wszyscy przyczynili się do tego, że wreszcie to będzie i zakończy się sukcesem. Natomiast tutaj pan ten aspekt polityczny, że tak powiem przywołał, więc mnie takich rzeczy nie trzeba mówić, bo podobnie jak panowie, jak pan i jeszcze inne osoby, byliśmy i w koalicji i opozycji i doszliśmy do takiej oto sytuacji, dlaczego projekt uchwały w sprawie Centrum Biznesu, Innowacji i Nauki, nie zyskał akceptacji poprzedniego pana Prezydenta, dlaczego nie zyskał. Świetny pomysł był, ale tak, był zaopiniowany negatywnie, co z kolejną? Z kolejną też się nic nie działo, dlaczego? Dlatego, że wiedział, że może robić co chce, ponieważ nie liczył się z Państwa zdaniem, pomimo, że te propozycje, i ta determinacja pana Przewodniczącego była daleko, daleko idąca, ale już nie mieliście panowie wyjścia, już nie mieliście gdzie iść, taka jest prawda i dlaczego my tutaj będziemy teraz mówić, że nie uprawiamy polityki. To są fakty robił co chciał, nie słuchał nas, nie słuchał was i prowadził taką a nie inną gospodarkę i tyle, aż tyle.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Jeszcze tutaj pan Prezydent się zgłaszał.

Roman Foksowicz – I Zastępca Prezydenta Miasta

Dziękuję panie Przewodniczący, pani Prezydent. Chciałem tylko przypomnieć, znowu wracamy do historii. Droga główna południowa, rozpoczęło się projektowanie w roku 1996. Plany, powstały pierwsze koncepcje, to nie jest tylko

zasługa jednego prezydenta to jest zasługa Prezydenta Ogiegly, to jest zasługa Wiceprezydenta Gadowskiego, to jest zasługa Prezydenta Janeckiego również, nie neguję tego w żaden sposób, ale nie należy umniejszać też roli innych, którzy tę koncepcję wsparli, którzy tę koncepcję promowali i doprowadzili do realizacji. Przypominam sobie również jeżeli mówimy o oszczędnościach, że tak mamy wspaniale, byliśmy przygotowani na spłatę 80 paru milionów. Obietnice wyborcze również takie, że po wyborach zmienimy to, oddamy te pieniądze, gdzie są te pieniądze. Projekty kluczowe Radna Alina Chojecka tutaj wspomniała 2012 rok programowanie nowych perspektywy unijnych, 2014-2020. Przypominam sobie te rozmowy wtedy w Biurze Radzie Miasta, u Przewodniczącego Rady Miasta, panie Radny Tadeuszu, gdzie ta negatywna opinia Prezydenta. Prosił pan, nalegał, żeby Prezydent przygotował, wypowiedział się - Jakie projekty kluczowe, co chcemy realizować, jaką strategię, jaką koncepcję, gdzie negowane to było - po co, na co, dlaczego i zupełnie niepotrzebne. Ja już kilka razy wspominałem i wielka pana również w tym zasługa, że mamy te projekty strategiczne, że mamy to wypisane, że mamy te projekty kluczowe, bo takie było wizjonerstwo, że była negatywna opinia na ten temat. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Szanowni Państwo, apeluję, wróćmy do tematu. Jeszcze Radny Sławik.

Tadeusz Sławik – Radny RM

Przewodniczący, Szanowni Państwo. Pan Prezydent Foksowicz poruszył jeden temat, taka analogia, wtedy faktycznie był taki czas, kiedy w biurze Przewodniczącego żeśmy się spotykali wszyscy przedstawiciele klubów, Prezydenci również, czasami Naczelnicy wydziałów, jak była taka potrzeba. To był początek kadencji. Wiedzieliśmy, że będzie nowa perspektywa finansowa unijna i usiedliśmy wtedy patrząc na problemy miasta i tych problemów dyskutowaliśmy wspólnie te najważniejsze projekty, tych pięć kluczowych ostatecznie i w innych warunkach, ale chciałem zwrócić uwagę, że to było wspólnie w sprawach gospodarczych potrafiliśmy w takich sposób rozmawiać. Z początku też to szło ciężko, bo taki jest początek, prawda, my też jesteśmy na początku tej drogi, ja chciałbym również, aby to znowu była droga wspólna, bo ten temat jest bardzo ważny dla naszego miasta. Bo tak czy owak jak najbardziej panie Prezydencie, zróbmy to, ale obszary KWK „JAS-MOS” i tak zostaną, tak czy owak pozostaną i my decyzję w tym zakresie musimy podjąć, możemy nic nie robić, ale ja bym apelował, aby to jednak była rola aktywna i może uda się jednak, tą drogą wspólną dojść do tych efektów. Dziękuję

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Szanowni Państwo, jeszcze dosłownie ostatnie głosy, które udzielię, pan Radny Szereda, za chwilę zamkniemy ten punkt.

Piotr Szereda – Radny RM

Ja tylko dla takiego przypomnienia. Faktycznie 1996 pierwsze koncepty, pierwsze opracowania, 2001-2002 projektowanie, 2012-2014 ponad rok czasu, że tak

powiem inwestycji budżet dał 69 ze 130 milionów, resztę dało miasto, więc w związku z tym znajdzie się też tam część nie mała z 80 milionów, które korzystaliśmy ze spółki.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Dziękuję i drodzy Państwo w tym momencie zamykamy tą obszerną dyskusję, która jak zwykle nie uniknęła zaszłości historycznych.

Ad.6

Podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji doraźnej ds. współpracy Rady Miasta z Prezydentem Miasta w celu realizacji uchwały XIX.141.2017 zobowiązania Prezydenta Miasta do nabycia gruntów i budynków po kończącej działalności KWK „JAS-MOS”, uwzględniając przy tym Strategię Rozwoju Miasta Jastrzębie-Zdrój oraz ustalenia jej składu osobowego.

Tadeusz Markiewicz – Radny RM

Szanowni Państwo, ja tutaj w związku z tym, że jedna tylko z wymienionych osób, pani Radna Chojecka podjęła uchwałę, że nie pytano, bardzo bym prosił panie Przewodniczący, żeby nie pytano o umieszczenie na liście, ale ja nie wiem czy pytano innych osób i bardzo proszę o naprawienie tego uchybienia i proszę o zapytanie się osób, które są wymienione, czy chcą pracować w tej Komisji.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Ale nikt mi tutaj nie zaprzeczył. Każdy miał prawo do

Tadeusz Markiewicz – Radny RM

To ja się zapytam, czy osoby, tutaj wymienione. Pytam, jak mam głosować, to chciałbym wiedzieć, co mogę głosować. Pan Radny Tadeusz Sławik, pan Radny Szymon Klimczak, pan Radny Piotr Szereda, pan Radny Ryszard Rakoczy, pan Radny Damian Gałuszka, pani Radna Alina Chojecka, pani Radna Bernadeta Magiera i pani Radna Małgorzata Filipowicz. Czy z tych osób, chcą pracować w tej Komisji, czy któraś z osób, nie chce pracować w tej komisji, bo ja nie mogę głosować nad uchwałą, gdzie ktoś nie chce pracować, lub nawet chce, a ja bym go nie chciał w tej komisji. Oczywiście mam prawo głosować.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Tylko Pani mówiła.

Alina Chojecka – Radna RM

Ale ja chcę głosować w sprawie projektu uchwały.

Tadeusz Markiewicz – Radny RM

Ja nie mówię, że wnoszę uwagi do tych osób, tylko chcę mieć pewność i ordynacja wyborcza mi pozwala na podjęcie głosowania zgodnie z własnym sumieniem, ale chciałbym też nie robić wbrew osobom i wbrew sobie. Dziękuję.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Dobrze, dziękuję za wystąpienie. Poproszę pani Radna.

Alina Chojecka – Radna RM

Panie Przewodniczący bardzo proszę pana mecenasa o opinie prawną odnośnie tego projektu uchwały.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Pan mecenas się już podpisał pod jednym projektem, który otrzymaliśmy.

Alina Chojecka – Radna RM

Ale ja bym chciała usłyszeć.

Łukasz Kałusowski - Radca Prawny

Rozumiem, że w temacie składu osobowego.

Alina Chojecka – Radna RM

W ogóle prowadzenia projektu uchwały zgodnie ze Statutem Miasta, odniesienie się do zapisu Statutu Miasta, paragrafu 47 punkt 5.

Łukasz Kałusowski – Radca Prawny

To znaczy ja się zgadzam z tym jak brzmi treść paragrafu 47 ustęp 5 , który mówi o tym „ Propozycje składu osobowego komisji ” tu akurat zmian nie ma, ale skład Komisji „przedstawia Przewodniczący Rady na wniosek zainteresowanych Radnych, Klubów Radnych lub Komisji” tak generalnie to powinno wyglądać jeżeli chodzi o Statut i propozycję dokonywania zmian. Ja rozumiem, że jest możliwość nawet w chwili obecnej przeprowadzenia skoro są wszyscy obecni tutaj takiego zgłoszenia kandydatów, jeżeli te osoby, które są wymienione, a sobie tego nie życzą, więc jeżeli nie ma w tym zakresie wątpliwości jakiś zarówno ze strony radnych, klubu radnych lub komisji to powiedzmy uznałbym, że w tym momencie ten zapis mimo, że on wprost nie jest wypełniony. Formalnie rozumiem, że Przewodniczący Rady nie zwrócił się, zgodnie z paragrafem 47, natomiast poprzez to, że nikt nie zgłosił w tym zakresie sprzeciwu uznałbym, że takie procedowanie jest zgodne z prawem.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Właśnie tego nie rozumiem, czy pani Radna chce być czy nie, bo nikt inny nie robi z tego problemu.

Alina Chojecka – Radna RM

Ale panie Przewodniczący z całym szacunkiem, to nie o to chodzi czy ktoś robi problem czy nie robi problemu, proszę nie kiwać głową, tylko wysłuchać mnie. Na początku kadencji założyliście panowie, że komisje mają liczyć po 5 osób, tak

było? Teraz powołujecie Państwo Komisję Doraźną, tak doraźną, nie pytając nikogo, to nie tylko chodzi o moją osobę, bo przywołałam przykład na każdej sesji, Komisję Uchwał i Wniosków i pan bądź pana zastępcy pytają czy Państwo wyrażacie zgodę na pracę w tej komisji, więc ja nie rozumiem dlaczego nie zapytano, ja mówię w swoim imieniu jeżeli pozostali radni uważają, że ta procedura, którą pan Przewodniczący zaproponował, jest właściwa, to w porządku, natomiast ja sobie życzę, żeby przestrzegano przepisów prawa, które zapisane są w statucie miasta.

Andrzej Matusiak - Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Proszę Państwa, zamykając już tę dyskusję, chciałem przekazać tylko taką informację. Proszę Państwa na ostatniej Sesji, sami Państwo żeście wskazywali, że chcielibyście, żeby w różnego rodzaju komisjach byli szefowie klubów, nie szefowie komisji, tylko szefowie klubów, w związku z tym wychodząc naprzeciw tego to żeśmy zrobili, natomiast informuję Państwa, że to jest komisja doraźna i to nie jest komisja płaćna dodatkowo, jak ktoś po prostu nie chce robić, to niech nie robi, a nie wygłasza nie wiadomo co. Jeżeli pani nie chce pracować, to niech pani powie, że nie, pani nie pracuje i zamykamy temat.

Alina Chojecka – Radna RM

Panie Przewodniczący moje ostatnie słowo jeżeli mogę. Ja mam wrażenie, że głuchy rozmawia nie wiem ze słyszającym, ja cały czas proszę, jeżeli Państwo chcecie pracować ponad podziałami w zgodzie, to traktujcie drugą stronę jak normalnych ludzi, a nie jak osoby, które są ubezwłasnowolnione. Dowiaduje się z informacji z Biura Rady Miasta, że jestem gdzieś tam wpisana, w związku z tym panie Przewodniczący, żeby zakończyć, ponieważ, pan Wiceprzewodniczący się śpieszy, żeby zakończyć dyskusję, bo mówi, że już zakończamy dyskusję. Proszę Państwa w związku z tym, że w składzie tejże komisji jest taki ekspert, osoba która najlepiej zna się na sprawach związanych z funkcjonowaniem Jastrzębskiej Spółki Węglowej mój kolega Radny Ryszard Rakoczy bardzo proszę o wykreślenie mojej osoby i nie ze względów finansowych, tylko merytorycznych.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Proszę pan Radny Szereda.

Piotr Szereda – Radny RM

Mam wniosek formalny panie Przewodniczący, żeby po części, czy w całości zrobić ten statut, wniosek o przerwę, a ogłosić, żeby Przewodniczący klubów zgłosili kandydatów, do tej komisji, jak nastąpią zmiany, myślę, że wnioskodawcy to zaakceptują. Dziękuję.

Łukasz Kasza - Przewodniczący Rady Miasta

Czyli jest to wniosek o przerwę, tak? 15 minut przerwy.

Przerwa 17.15-17.30

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Proszę Państwa wróćmy może do obrad, skoro już wszyscy są z powrotem.

Andrzej Matusiak - Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Poprosimy pana Radnego Piotra Szeredę, żeby w imieniu wnioskodawców przedstawił uchwałę i przedstawił listę osób i w takim bądź razie proszę Państwa, żeby nie było jakiś niedomówień, jeżeli ktoś z tej listy osób jest przeciw, to żeby nam dał nam znać, dobrze? A tak to automatycznie osoby przeczytane nieprotestujące, oznacza, że akceptują. Proszę bardzo panie Radny Piotrze.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Pan przede wszystkim jako Przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków teraz występuje.

Piotr Szereda – Radny RM

Tak jest. Ja myślę, żeby dokonać tej formalności. Poinformowano mnie, że zamiast pani Radnej Aliny Chojeckiej klub zgłasza pana Radnego Józefa Kuberę, tak ?

Alina Chojecka – Radna RM

Nie, ale ja nic takiego nie mówiłam. Nie daliście mi jeszcze głosu.

Piotr Szereda – Radny RM

Przepraszam, za panią Radną Magiera, przepraszam pomyłka moja. Zamiast pani Radnej Bernadety Magiery jest Radny Józef Kubera, wyraża pan zgodę?

Józef Kubera – Radny RM

Tak, wyrażam.

Piotr Szereda – Radny RM

Tak, dziękuję, pani Radna Alina.

Alina Chojecka – Radna RM

Panie Przewodniczący zostaje zgłoszony przez klub radnych, radny, który już jest czyli Radny Ryszard Rakoczy ze względu, że jest to osoba, która posiada rozległą wiedzę, nie jest potrzebna moja osoba w tym gremium, także bardzo dziękuję za taką propozycję.

Piotr Szereda – Radny RM

Czyli pani Radna Alina Chojecka nie wyraża zgody.

Alina Chojecka – Radna RM

Nie wyrażam zgody, ponieważ jest pan Radny Rakoczy.

Piotr Szereda – Radny RM

Ale to jest wykreślenie. Dobrze.

Pan Radny Piotr Szereda zapytał po kolei poszczególnych członków Komisji Doraźnej czy wyrażają zgodę na udział w Komisji.

Piotr Szereda – Radny RM

Tadeusz Sławik - pozycja numer 1 -, Szymon Klimczak - pozycja numer, Piotr Szereda - pozycja numer 3, Ryszard Rakoczy - pozycja numer 4, Damian Gałuszka - pozycja numer 5 , Józef Kubera - pozycja numer 6, Małgorzata Filipowicz - pozycja numer 7, po poprawkach i zaakceptowaniu zwrotnym.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Powinniśmy to przyjąć jako wniosek o zmianę projektu uchwały dla porządku, ponieważ pierwotny skład był wypisany w projekcie uchwały, a teraz zgodnie go zmieniono.

Piotr Szereda – Radny RM

Ja mogę poinformować, że wnioskodawcy tutaj podpisani, wyrazili zgodę na wprowadzenie korekty, jeżeli chodzi o nazwiska.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Przepraszam, ale to teraz musimy sformułować ten wniosek i go przyjąć tutaj. Trzeba podać do Biura Rady Miasta ten skład.

Piotr Szereda – Radny RM

Szanowni Państwo, po uzgodnieniu, żeby dwa razy tego samego nie przepisywać będziemy głosować uchwałę z autopoprawką, czyli to co było wypowiedziane wykreślenie dwóch nazwisk i jednego nazwiska zastąpienie, czyli pan Radny Józef wprowadzenie na listę. Czytam Uchwałę Nr XX.142.2017, Uchwała Rady Miasta z dnia 12 października 2017r. z autopoprawką w sprawie powołania Komisji doraźnej ds. współpracy Rady Miasta z Prezydentem Miasta w celu realizacji uchwały Nr XIX.141.2017 zobowiązania Prezydenta Miasta do nabycia gruntów i budynków po kończącej działalności KWK „JAS-MOS”, uwzględniając przy tym Strategię Rozwoju Miasta Jastrzębie-Zdrój oraz ustalenia jej składu osobowego.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta

Bardzo serdecznie dziękuję za przedstawienie tego tytułu. Proszę państwa otwieram głosowanie, proszę o głosowanie. Poddaje pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Komisji doraźnej ds. współpracy Rady Miasta z Prezydentem Miasta w celu realizacji uchwały Nr XIX.141.2017 zobowiązania Prezydenta Miasta do nabycia gruntów i budynków po kończącej działalności KWK „JAS-MOS”, uwzględniając przy tym Strategię Rozwoju Miasta Jastrzębie-Zdrój oraz ustalenia jej składu osobowego wraz z autopoprawką.

Uchwała XX.142.2017 w sprawie powołania Komisji doraźnej ds. współpracy Rady Miasta z Prezydentem Miasta w celu realizacji uchwały NR XIX.141.2017 zobowiązania Prezydenta Miasta do nabycia gruntów i budynków po kończącej działalności KWK „JAS-MOS”, uwzględniając przy tym Strategię Rozwoju Miasta Jastrzębie-Zdrój oraz ustalenia jej składu osobowego, została podjęta głosami: za – 17, przeciw – 1, wstrzymujących się – 2.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Zamykam głosowanie. Dziękuję. Większością głosów uchwała została przyjęta.

Ad. 7

Wolne głosy i wnioski.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Przechodząc do wolnych głosów na pewno trzeba się zastanowić nad pierwszym terminem posiedzenia tej komisji. Czy może tutaj wśród członków są jakieś propozycje?

Piotr Szereda – Radny RM
Składam wniosek formalny, aby posiedzenie to odbyło się w najbliższy poniedziałek o godzinie 15.00

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
To jest po prostu wniosek, to nie jest wniosek formalny, formalny dotyczy Sesji. Proszę Państwa padła taka propozycja, poniedziałek, godzina 15.00. Czy ktoś ma coś przeciwko? Jeżeli nie, to myślę, że na roboczo komisja w ustalonym składzie może się spotkać. Czy są jeszcze inne wolne głosy i wnioski. Nie widzę.

Ad. 8

Zakończenie posiedzenia.

Łukasz Kasza – Przewodniczący Rady Miasta
Szanowni Państwo. Zamykamy obrady Sesji nadzwyczajnej. Bardzo Państwu dziękuję.

Protokołowała
Patrycja Dudzik